

Kolejna zbrodnia w Uniejowie

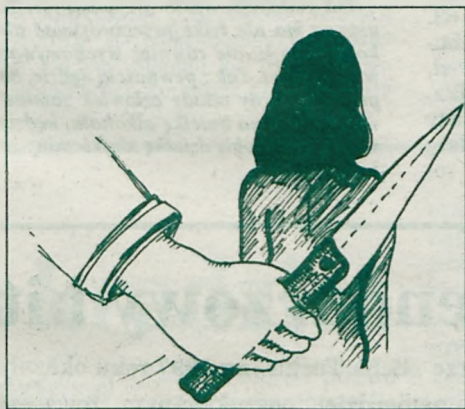
# Nożem w plecy

Nie minął jeszcze rok od morderstwa zleconego przez dwójkę kochanków, a opinia publiczna w Uniejowie znów została zaalarmowana następną zbrodnią. Tym razem nie było to wprawdzie zabójstwo na zamówienie, ale podobnie jak wtedy w tle pojawiły się takie zjawiska jak nadużywanie alkoholu, kłótnie, niesłubny związek i ludzka złość.

48-letnia Krystyna B. mieszkała razem ze swoim konkubinem (starszym od niej o cztery lata) w bloku przy ul. Mickiewicza. On pracował dorywczo u rzeźnika, ona była zatrudniona w sklepie masarskim. Nie byli zgodną parą, choć sąsiedzi na nich nie narzekali. Również w opinii policji para ta nie budziła większych zastrzeżeń. Co oczywiście nie oznacza, że był to związek idealny. Tam gdzie wódka jest w nadmiarze prędzej czy później musi dojść do konfliktu.

Nie wiadomo jeszcze dokładnie co było przyczyną sobotniej awantury w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza. Być może Zenon K. miał dość życia pod dyktando swej młodszej partnerki, która podobno prześladowała go zmuszając nawet do nocowania w piwnicy. Faktem pozostaje, że ich ostatnia kłótnia zaczęła się ok. godziny 21.00, a ostatecznym argumentem

okazał się w niej rzeźniczy nóż, którym Zenon ugodził Krystynę pod łopatkę. Jak później wykazała sekcja zwłok, nóż przebił lewe płuco i serce, co z kolei spowodowało krwotok wewnętrzny. Krystyna krwawiąc zdażyła jeszcze dojść do sąsiadów, którzy powiadomili lekarza i policję. Gdy



wróciła do swojego mieszkania Zenon K. próbował jej pomóc tamując krew, ale zarówno jego zabiegi, jak i późniejsze czynności lekarza okazały się już spóźnione. Kobieta w wyniku poniesionej rany zmarła.

Sprawca jej śmierci jeszcze w trakcie wizyty pogotowia uciekł z mieszkania, ale policja która przybyła tam w chwilę później nie miała kłopotów z ustaleniem miejsca jego pobytu. Pies policyjny zaprowadził funkcjonariuszy po śladach do mieszkania matki Zenona K., która początkowo nie chciała wpuścić policjantów do środka. Dopiero ok. godziny pierwszej w nocy policji udało się przekonać staruszkę, która otworzyła drzwi. Zgodnie z przewidywaniami funkcjonariusze w środku zastali jej syna.

Tymczasem na miejscu zbrodni pracowała już ekipa dochodzeniowo-śledcza z Turku. Rozpoczęło się zabezpieczanie śladów. W poniedziałek mieszkanie było już opieczetowane i przygotowane do wizji lokalnej. W Zakładzie Medycyny Sądowej przeprowadzono sekcję zwłok, a w prokuraturze rozpoczęło się przesłuchiwanie sprawcy. Nie wiadomo jeszcze jaka będzie kwalifikacja czynu: czy z paragrafu o zabójstwo z premedytacją, czy o spowodowanie śmierci w afekcie. Od tego zależy wymiar kary, ale i tak można spodziewać się, że 51-letni mężczyzna trafi do więzienia na wiele lat. (a,k,t)

Nieomal od początku istnienia dyskoteki w Tokarach, docierały do nas informacje o znajdujących w okolicznych rowach strzykawkach. Trudno było jednak ustalić skąd pochodzą, ponieważ na przeciwko remizy, gdzie mieści się dyskoteka, znajduje się ośrodek zdrowia.

## Disco i trawka

Dopiero ostatnio udało nam się ustalić, że popularną dyskoteką zainteresowali się handlarze narkotyków. Z dobrze poinformowanego źródła dowiedzieliśmy się, że działkę kompotu można tam kupić już za 5 zł. Na dyskotekę można również zaopatrzyć się w tak zwane narkotyki miękkie. Skąd pochodzą, nie wiadomo. Dyskotekę odwiedza młodzież z co najmniej trzech województw: konińskiego, sieradzkiego, kaliskiego. Zapewne wśród nich znajdują się dystrybutorzy środków odurzających.

Policja na razie przygląda się bacznie dyskotekę. Jak powiedział nam jeden z turkowskich funkcjonariuszy, w Tokarach rezydują jedynie detaliści. Każdy z nich ma przy sobie niewielkie ilości narkotyków, za których posiadanie jak na razie polskie prawo nie przewiduje kar. MT

Nie jest tajemnicą, że karnawałowe wieczory są dla młodzieży okazją do częstszych niż zwykle spotkań towarzyskich i kontaktów intymnych. Według uczniów turkowskich szkół średnich, najłatwiej o dziewczynę na dyskotekę w Tokarach. Wszędzie natomiast, zarówno w Turku jak i okolicy dyskoteki nie kojarzą się już tylko z tańcem.

### Era samochodowa

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na Zachodzie nastąpiła rewolucja seksualna. W Stanach Zjednoczonych najpopularniejszym miejscem uprawiania seksu przez młodych ludzi był samochód. W tym samym czasie w Polsce temperament młodzieży był tłumiony przez konserwatywny społeczeństwo, a i motoryzacja była dopiero w powijakach. Prawdziwy boom seksualno-samochodowy nastąpił dopiero po przemianach ustrojowych w latach dziewięćdziesiątych. Najwięcej mogą o tym powiedzieć uczniowie turkowskich szkół średnich, uczestnicy karnawałowych dyskotek.

## Karnawał z pieprzykiem

Piotrek, TM: —Uważam, że najpraktyczniejszym miejscem, w które można zabrać dziewczynę jest właśnie samochód. Można w nim porozmawiać, a później przejść na tylnie siedzenie.

Kasia, ZSZ: —W mojej klasie chyba nie ma dziewczyny, która nie kochałaby się w samochodzie. Ja w samochodzie przeżyłam swój „pierwszy raz”. Wiem, że nie jest to najbardziej romantyczne miejsce, ale tak wyszło. Tego się nie planuje.

Najdobitniej potrzebę posiadania

w sobotni wieczór samochodu wyjaśnił Paweł z TM: —Jak się chce poderwać dziewczynę, to trzeba mieć samochód. Inaczej nie ma co startować.

ET: —To znaczy, że dziewczyny aż tak bardzo cenią wartości materialne?

Paweł: —Nie o to chodzi. Miałem na myśli to, że jak dziewczynie dasz trochę wódki, to będzie robiła, co zechcesz i dlatego bez samochodu ani rusz. Coś o tym wiem. W aucie co prawda nie jest najwygodniej (a już na pewno nie w maluchu), ale przynajmniej nie pada na głowę.

Nie każdy jednak ma dostęp do samochodu. Wtedy też pomocni okazują się tzw. dzielni koledzy, a raczej ich rodzice. Oni najczęściej z okazji osiemnastych urodzin swojej pociechy obdarowują ją samochodem. Sta-

rzym, czy nowym, to już zależy od ich zamożności. Jeśli chłopak ma żyłkę do interesów, wtedy samochód przynosi mu dochody. Za jego pożyczanie koledze, który akurat „zarwał” jakąś dziewczynę można liczyć na pieniądze, pół litra, paczkę prezerwatyw, a nawet zapłatę w naturze!

Turkowska młodzież twierdzi, że gdy nie ma się samochodu, a potrzeba nagli, wtedy: —Można się kochać w korytarzu jakiegoś domu, dyskotekowej ubikacji, a w ostateczności w jakiejś bramie.

Jola, LZ: —Kiedyś poznałam na dyskotekę świętego chłopaka. Miałam wtedy 16 lat, on był starszy ode mnie o trzy lata. Był bardzo miły i dowcipniejszy od Jasia Fasoli i Benny Hilla razem wziętych. Do końca zabawy tańczyliśmy razem. Na następnej dyskotekę chłopak zaproponował mi zbliżenie. Chciał to zrobić w dyskotekowej ubikacji. Cóż, nie miałam zamiaru sprawdzać słów piosenki Big Cyc „Najlepsza na świecie jest miłość w klozecie” i nie skorzystałam z oferty. cd na str. 4



# Kontrowersyjny przetarg

Trzy firmy przystąpiły do przetargu na budowę basenu i hali sportowej. Komisja przetargowa wybrała Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane, którego oferta była droższa od pozostałych firm o 700.000 zł, ale tylko ta firma ma doświadczenie w tego typu inwestycjach.

W skład komisji przetargowej wchodził: burmistrzowie Krzysztof Nowak i Stanisław Poturała, prezesi Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza” (inwestora zastępczego) Maciej Stachowiak i Zdzisław Jezierski. Przy wyborze oferenta komisja brała pod uwagę cztery kryteria: cenę, wiarygodność techniczną i finansową oferentów, referencje jakości i wykonywanie przez firmę podobnych robót oraz termin wykonania zlecenia. Każde kryterium było oddzielnie punktowane. Wszystkie firmy, tj. KPB, Firma Budowlana „Janiak” z Turku i Energo-blok Konin zgadzały się na zakoń-

czenie prac do końca pierwszego półrocza 1998 roku. Najniższe koszty prac zaoferowała firma „Janiak” i w tym kryterium uzyskała największą ilość punktów - między jej ofertą a ofertą KPB było aż 700.000 zł różnicy, co stanowi prawie 12% kosztów całego przedsięwzięcia. Być może oferta KPB była tak wysoka, ponieważ firma naliczyła sobie duże koszty transportu pracowników z Konina do Turku. Mimo to KPB przebiło pozostałe firmy punktacją za drugie i trzecie kryterium.

Tymczasem firma „Janiak” złożyła odwołanie od decyzji komisji.

Ta jednak podtrzymała decyzję. Dla niektórych obserwatorów uzasadniony byłby wybór firmy miejscowej, zatrudniającej ponad dwieście osób, z budowlanymi tradycjami i na dodatek dużo tańszej. Jednak jak mówi burmistrz Nowak, o wyborze KPB zdecydowało głównie doświadczenie w tego typu pracach. Tymczasem ci sami wykonawcy („Tęcza” i KPB) budowali Szkołę Podstawową nr 5 w Turku, do której w inwestycji było wiele zastrzeżeń.

13 stycznia odbyło się przekazanie budowy konińskiej firmie, która wkrótce rozpocznie prace.

W tle całej sprawy pojawia się bardzo ważny termin wykonania prac. Jeśli zakończą się w planowanym czasie i Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki zaakceptuje jakość wybudowanego basenu, wówczas miasto będzie miało umorzoną dotację na ten cel. Gdyby KPB nie wywiązało się z umowy, miasto będzie musiało oddać do Urzędu kolosalną sumę 1.550.000 zł. **AZ**



## Tylko się upić

Właściciele barów, sklepów i innych punktów, w których sprzedawany jest alkohol otrzymali pisemną informację o zmianach ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Obecnie prawo przewiduje pobieranie dodatkowych opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Według ustawodawców tego typu decyzje mają przeciwdziałać alkoholizmowi, ale zdaniem prywatnych właścicieli skierowane są jedynie przeciwko drobnym sprzedawcom alkoholu.

Mirosław Kałużny prowadzi od kilku lat bar na Osiedlu Młodych:

— W 1993 roku wymagano ode mnie opłacenia zezwolenia na kilka lat z góry. To było ok. 40 zł rocznie. Obecnie kwota ta podniesiona została do 1.304 zł. W 1993 roku dokonałem wpłaty za lata 1993-97 i uważałem, że sprawa jest uregulowana do września 1997 roku. A tymczasem na początku tego roku otrzymuję pismo od burmistrza, w którym grozi, że

jeśli do końca stycznia nie wpłacę 1.304 zł to cofną mi pozwolenie na handel alkoholem.

Do tej pory w Turku wydano 96 koncesji na sprzedaż alkoholu. Właścicielom barów 33, detalistom 63. Ci pierwsi na jednej półlitrowej butelce wódki zarabiają około 5 zł, detaliści około 50 gr. Z tego wynika, że aby zysk pochodzący ze sprzedaży alkoholu wystarczył na samą opłatę zezwolenia ci pierwsi musieliby ro-

cznie sprzedać około 300 butelek wódki, a ci drudzy około 3000. Wygląda więc na to, że ustawa, której zadaniem jest przeciwdziałanie alkoholizmowi, wręcz odwrotnie, zachęca do większej niż dotychczas sprzedaży trunków. Wszystkim handlującym alkoholem pozostaje dwukrotne podwyższenie cen sprzedaży albo rezygnacja z tego typu działalności handlowej.

W poniedziałek wieczorem w Kim-barze (Os. Młodych) spotkała się grupa ok. 30 właścicieli punktów sprzedaży alkoholu. Postanowiono skierować skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybrano też trzyosobową delegację, która ma negocjować z władzami miasta wysokość i sposób regulowania nowej opłaty. **(KL)**

Od redakcji: warto przypomnieć, że ustawa ma nie tylko przeciwdziałać alkoholizmowi, ale również wychowywać w trzeźwości. Tak z pewnością będzie, bo przecież każdy młody człowiek zamiast wydać 40 zł na butelkę alkoholu, będzie wolał kupić sobie działkę amfetaminy za jedyne 10 zł.

W ubiegłym roku doszło do rozłamu w kierowanym przez Mariana Jurczyka Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność 80”. Licząca 183 członków organizacja związkowa przy PPKS Turek pozostała przy dotychczasowym liderze związku. Zdzisław Ratajczyk — przewodniczący Komisji Zakładowej twierdzi, że wszystkie działające w Wielkopolsce komisje zakładowe związku pozostały wiernie ideałom Sierpnia 80 i Jurczykowi. Dla odróżnienia się od kon-

## Nowa nazwa

kurentów, „jurczykowski” związek dodał do pierwszego członu nazwy wyróżnik „Krajowy”.

Związkowcy z „osiemdziesiątki” przy PPKS starają się, aby zarobki kierowców kształtowała płaca za osiem godzin pracy, a nie (jak to jest obecnie) nadgodziny. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdyż płace za nadgodziny nie mają już wpływu przy naliczaniu wysokości emerytury. Liczą się również z tym, że dojdzie w końcu do prywatyzacji zakładu. Starac się będą, aby była to uczciwa prywatyzacja, w której pracownicy nie tylko nie tracą, a nawet zyskają. Najbardziej zależy im na utrzymaniu stanowisk pracy. Zdaniem członków KZ, przy ośmiogodzinnym dniu pracy nawet drastyczny spadek ilości przewożonych pasażerów pozwoli utrzymać obecny stan etatów w zakładzie. **(art)**

## Kalendarzowy hit

Kalendarze „Echa Turku” na 1997 roku okazały się chyba najbardziej poszukiwanym towarem w mieście w pierwszych dniach stycznia. Najpierw kioskarze musieli długo odpowiadać, że „Echo” z kalendarzem ukaże się 8 stycznia, a później gdy cały nakład (zwiększony o 25%) rozszedł się błyskawicznie, sprzedawcy znów musieli tłumaczyć, że „Echa” już nie ma. Dlatego redakcja zamówiła dodruk kalendarzy. Można je nabyć w naszym punkcie kolportażu przy ul. Uniejowskiej 6.

## BILANS '96

W 1996 roku USC w Turku zanotował 963 urodzenia, 220 małżeństw i 465 zgonów. W roku tym liczba urodzeń zanotowanych jest mniejsza od roku ubiegłego, z powodu trwającego około trzech miesięcy remontu na oddziale położniczym turkowskiego szpitala.

Urząd Miasta wydał 1313 dowodów osobistych, a Urząd Rejonowy 3000 paszportów.

2 stycznia 1997 roku w Turku mieszkało 31.657 osób.

—Mieszkam na ul. Kączkowskiej 2. Od pewnego czasu każdy zmotoryzowany mieszkaniec bloku spóźniano do pracy. Wszystko dlatego, klienci PZU swoimi samochodami zasrasowują wyjazd do ul. Chopina. So PZU przy wjeździe na swoje podwo ustawilo znak zakazu wjazdu pojazdów i zakaz ruchu, w zamian nie organizuje dla swoich interesantów żadnego parkingu. Zauważyłem, że pracownicy firmy przed naszym blokiem robią to oględziny powypadkowe pojazdów. Dłaczego PZU nie robi parkingu w swej ogródku, przecież to jest w interesie firmy?

—Kilka dni temu Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” wyłączyła program RTL7 w telewizji kablowej. Zwróciłem się o wyjaśnienie tej sprawy prezes powołał się na art. 52 ustawy o KRRiTv, który dotyczy nadawców w systemie nadziemnym. Moim zdaniem telewizja kablowa należy do systemu podziemnego i spółdzielnia nie ma prawa wyłączyć programu.

—PZU przysłało mi polecenie wpłaty OC i NW na nowy rok. Okazało się, że jest ono droższe od zeszłorocznego o przeszło 100 zł. Dla mnie jest to za droga i postanowiłem zmienić firmę ubezpieczeniową. Jednak okazało się, że pani w PZU nie może mnie wykreślić z ewidencji, a kontynuacja ubezpieczenia jest obowiązkowa. Ja rozumiem opłacenie OC i NW jest obowiązkowe, ale czy płacenie tego PZU też?

—Przeczytałem wszystkie dane o podatkach lokalnych. Zauważyłem, że na tle innych gmin w Turku płacimy wszystko najdrożej. Czy na tym polegać rządzenie, że wyciska się z watała maksymalne opłaty?

—Nigdzie nie można kupić waszej gazety z kalendarzem. Powinniście numer wydać w większym nakładzie.

## Zaskarżona uchwała

Przewodniczący „Solidarności” Jerzy Żurawiecki zaskarżył uchwałę Rady Miejskiej Turku w sprawie podwyżki czynszów.

W liście do wojewody konińskiego Żurawiecki przypomina, że prawo wymaga, aby samorządy konsultowały ze związkami zawodowymi projekty aktów prawnych wchodzących w zakres zainteresowania zaw. Ponieważ władze Turku przygotowały 50% podwyżkę cen czynszów, NSZZ „Solidarność” protestuje. Uchwała została podjęta z rażącem naruszeniem prawa - podkreśla Jerzy Żurawiecki.



# Porozonowa obniżka

złota, srebra, zegarków  
sklep **MIDAS** ul. KALISKA 6

(1353/97)

## Tuliszków

Rada Miejska Tuliszkowa jest pierwszym samorządem w rejonie turkowskim, który uchwalił już budżet na 1997 rok. Pośpiech ten był wskazany po to, by nie wiązać organom wykonawczym rąk, w obliczu czekających gminę inwestycji.

Zdaniem burmistrza Zbigniewa Gradeckiego, będzie to pierwszy rok w gminie Tuliszków, kiedy na inwestycje przeznaczono tak duże środki. Spore znaczenie przywiązuje się do wodociągowania. W tym roku zwodociągowane zostaną wsie: Kiszewy, Dryja, Kępina, Grabów i Krępa. Około 55% środków na te inwestycje pochodzą z wpłat mieszkańców tych wsi i (na co liczy burmistrz) z dotacji Agencji Restrukturyzacji Rolnictwa. Przeprowadzona będzie również modernizacja najstarszego w gminie, mającego 34 lata ujęcia wody wodociągu, znajdującego się w Piętnie oraz przełożony zostanie wodociąg na ulicy Zaręby w Tuliszkowie.

Najważniejszą inwestycją jest budowa oczyszczalni i kanalizacji w Tuliszkowie. Na początku czerwca ma zostać podpisana umowa kredytowa z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, na którą gwarancji udzielił Gospodarczy Bank Wielkopolski. Drugą co do wielkości inwestycją jest budowa szkoły w Grzymiszewie. W tym roku wyda się na ten cel co najmniej 700 tysięcy złotych.

## Optymizm burmistrza

We wsi Wielopole będzie położony dywanik asfaltowy na drodze długości 3300 m. W Zadwornej i Sarbicku zostaną zbudowane nowe chodniki. Wymieniony zostanie również chodnik na placu Wolności w Tuliszkowie, na ulicy Zaręby (od skrzyżowania do pawilonu handlowego) oraz na ulicy Poznańskiej. Burmistrz Gradecki jest pełen optymizmu. Spodziewa się, że większość z tych inwestycji zostanie dofinansowana z różnych źródeł.

Nie wszyscy radni byli zadowoleni z proponowanego przez Zarząd budżetu. Radny Czekała zauważył, że ponownie nie uwzględniono złożonego przez niego przed 2,5 rokiem wniosku o założenie lamp ulicznych w Babiaku. Zbulwersował go również fakt, że w budżecie nie przeznaczono żadnych środków na budowę remizy i szkoły w Rudzie. Starano się rozwiać jego wątpliwości. Burmistrz, który najpierw

twierdził, że kontynuacja budowy remizy w Rudzie nie zyskała akceptacji Zarządu Gminnego OSP oświadczył w końcu, że to właśnie tenże Zarząd będzie rozdzielał środki na inwestycje w ochronie przeciwpożarowej. Natomiast dyrektorka Szkoły Podstawowej w Grzymiszewie Wiesława Redzik uznała, że domaganie się środków na

budowę szkoły w Rudzie jest bezpodstawne, ponieważ filia tam istniejąca zostanie zlikwidowana z chwilą oddania do użytku nowego budynku dydaktycznego w Grzymiszewie.

Radni złożyli również szereg wniosków, między innymi radna Radzińska i radny Misiaczyk deklarowali udział mieszkańców swoich wsi w budowie chodników, jeżeli gmina zakupi część potrzebnych materiałów. Radny Czekała zwrócił uwagę na przystanek autobusowy w Wygodzie, gdzie nie ma wiaty.

—*Choć to raczej radny Maciaszek powinien w tej sprawie interweniować* — mówił Piotr Czekała — *ale kiedy przejeżdżam tamtędy serce mi się kraje, gdy widzę marznące dzieci, czekające na autobus.*

Mimo tych i innych krytycznych głosów, radni uchwaliли budżet. Przeważały dwie osoby, a jedna wstrzymała się od głosu. (art)

## Z WOJEWÓDZTWA

**Konin.** 9 stycznia odbyło się spotkanie prezesów Izby Rolniczych z kaliskiego, sieradzkiego, toruńskiego, wrocławskiego, bydgoskiego i konińskiego. Tematem rozmów była współpraca międzyregionalna i wymiana informacji między izbami.

\* 10 stycznia nastąpiło uroczyste otwarcie nowego basenu krytego przy ul. Szymanowskiego.

\* 12 stycznia na placu przed Konińskim Domem Kultury odbył się I Koniński Festyn Charytatywny na rzecz dzieci specjalnej troski.

\* Wojewoda Marek Naglewski powołał zespół zajmujący się zagrożeniami, jakie dla mieszkańców regionu stwarzają mrozy. W ramach powstałego zespołu będą współpracować instytucje, orientujące się w sytuacji mieszkańców województwa.

**Kleczew.** Z okazji 631 rocznicy nadania praw miejskich dla miasta, 12 stycznia zorganizowano festyn pod hasłem „Imieniny Kleczewa”.

**Województwo.** Według Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku Łowieckiego w naszym województwie jest coraz więcej kłusowników. Najwięcej przypadków kłusownictwa notuje się w rejonie Koła. Na następnych miejscach są Turek i Konin.

## Marcjanów

# Spokojna kradzież

Już po raz drugi okradziono sklep pana Adamczyka w Marcjanowie (gm. Kawęczyn).

W nocy z 7 na 8 stycznia złodzieje prawdopodobnie przepiłowali kłódki i rozpoczęli grabież towarów znajdujących się w sklepie oraz magazynie. Interesował ich przede wszystkim alkohol (szampany, wina, wódki,

spirytus). Z lodówek zabrali wędliny (na przekąskę?), a z półek sklepowych inne towary (m.in. perfumy). Łącznie straty

ocenia się na ponad 2 tys zł.

Sprawcy musieli buszować przez kilkadziesiąt minut, korzystali też prawdopodobnie z samochodu, który podjechał pod sklep. Te szczegóły są interesujące, gdyż wskazują na kompletną swobodę złodziei podczas „pracy”. A przecież sklep jest położony w centrum wsi, obok jest kilka budynków mieszkalnych, skrzyżowanie dróg, a jednak nikt ich nie spłoszył. (jp)

## Malanów

# Zlikwidowano SKR

W grudniu podczas walnego zgromadzenia rada Spółdzielni Kółek Rolniczych w Malanowie i Czachulcu podjęła decyzję o likwidacji. Część gruntów, budynki i znajdujący się w nich sprzęt został sprzedany trzem prywatnym nabywcom: Tadeuszowi Dopiersalskiemu z Malanowa, Monice i Arturowi Walszom z Czachulca oraz Marzenie i Sławomirowi Orlińskim z Czachulca. Pozostałe tereny zabezpieczył Urząd Gminy na potrzeby rozbudowy i dojazdu do hydroforni oraz na parking przy nowym kościele. Z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży udało się spłacić długi i uzyskać 105 tys zł. Kwota ta została podzielona na piętnaście kółek rolniczych, które wchodziły w skład spółdzielni. Pieniądze te zostaną rozdysponowane w zależności od potrzeb, których na terenie gminy Malanów nie brakuje. Na przykład członkowie kółka rolniczego w Malanowie postanowili przeznaczyć swoje pieniądze na sfinansowanie oświetlenia ul. Łąkowej i utwardzenie odcinka drogi od szosy do bramy cementarnej. Prócz tego mają jeszcze zamiar zakupić prezent dla nowopowstałego kościoła w Malanowie. Natomiast kółko rolnicze w Czachulcu otrzymaną kwotę przeznaczy na remont świetlicy wiejskiej.

Jakie plany mają nowi właściciele budynków? Prawdopodobnie na miejscu dawnego SKR-u powstanie zakład kamieniarski, firma zajmująca się naprawą samochodów i dom mieszkalny. (k)



Ten sklep padał ofiarą złodziei zarówno w czasach GS jak i po prywatyzacji



Mieszkańcy ul. Kaliskiej w Turku (dwie dyskoteki na jednej ulicy) i wsi Tokary w gm. Kawęczyn mogliby dużo powiedzieć o wyczynach podchmielonej młodzieży. W okresie karnawału dyskoteki odbywają się częściej niż zwykle i częściej zmuszeni są zamykać oczy na widok kochającej się pary. Dla własnego bezpieczeństwa woła nie przeszkadzać.

**Pani G., z ul. Kaliskiej:** —Mieszkam w części ulicy przy dyskotekę w Cechu. Teraz nie jest tu tak źle, jak było jeszcze dwa lata temu. Krzyczeli, rozbijali szyby, rzucali koszmami na śmieci i ciągle się kochali. Nawet podczas mrozów w mojej bramie często widziałam kochającą się na ścianie parę. Z czasem doszło też do tego, że wchodził mi do korytarza! Najzabawniejsze w tym wszystkim jest to, że zimą jakoś nie gubiono majtek. Natomiast latem co tydzień można było znaleźć różne części bielizny i takie gumowe baloniki.

Bywalczy dyskoteki „Koloseum” mają mniejsze szanse na znalezienie wolnego korytarza w tej części ulicy. Większość z nich zamykana jest na noc, a te które są otwarte nie starczą dla wszystkich.

**Iwona, LO:** —Kiedyś wyszłam z moim chłopakiem z dyskoteki na spacer. Był styczeń, siarczysty mróz, a my chodziliśmy o pierwszej w nocy po mieście. Rozmawialiśmy, potem zaczęliśmy się całować i... nie mieliśmy gdzie się podziać. Na szczęście w pobliżu był jakiś korytarz. Weszliśmy do niego i kochaliśmy się na ścianie. Robiliśmy to bardzo cicho, żeby nikt nie usłyszał. To było takie spontaniczne, że gdy teraz o tym myślę, mam wrażenie, że trzeba być wariatem, żeby to robić w korytarzu w taki mróz. Dziś nawet nie pamiętam dokładnie, gdzie to było.

## Wolna chata

W najlepszej sytuacji są pary, które mają „wolną chatę”, czyli mieszkanie bez rodziców. Na to najczęściej jednak trzeba czekać miesiącami, bo rodzice rzadko wychodzą z domu lub wyjeżdżają do rodziny. Tymczasem karnawałowe szaleństwo trwa tylko dwa miesiące i nie zawsze w styczniu czy lutym można przeżyć randkę w łóżku. Tym bardziej, że w okolicy nie ma moteli, a pokój na kilka godzin można wynająć w zasadzie tylko od znajomego.

**Uczennica IV klasy LO:** —Tydzień temu moi rodzice wyjechali do rodziny w Poznaniu i zabrali ze sobą młodszą siostrę. Mi zostawili psa i kazali się uczyć, bo niedługo matura. W sobotę miałam iść z chłopakiem na dyskotekę. Rafał przyszedł po mnie, ale nigdzie razem nie poszliśmy. Chodzimy ze sobą od czterech miesięcy, ale do tej pory czas upływał nam na miłych rozmowach i wyznawaniu sobie uczuć. Wtedy też podczas rozmowy oboje czuliśmy, że coś musimy zrobić, że taka okazja długo się nie powtórzy. Zaczęliśmy się całować, pieścić i... poszliśmy do łóżka. Rafał wyszedł dopiero nad ranem.

Karnawałowe imprezy w wolnych chatkach są mocno zakrapiane alkoholem, a od kilku lat pojawiają się również narkotyki. W mieszkaniu, w którym jest impreza zawsze znajduje się wolny pokój dla spragnionej seksu pary.

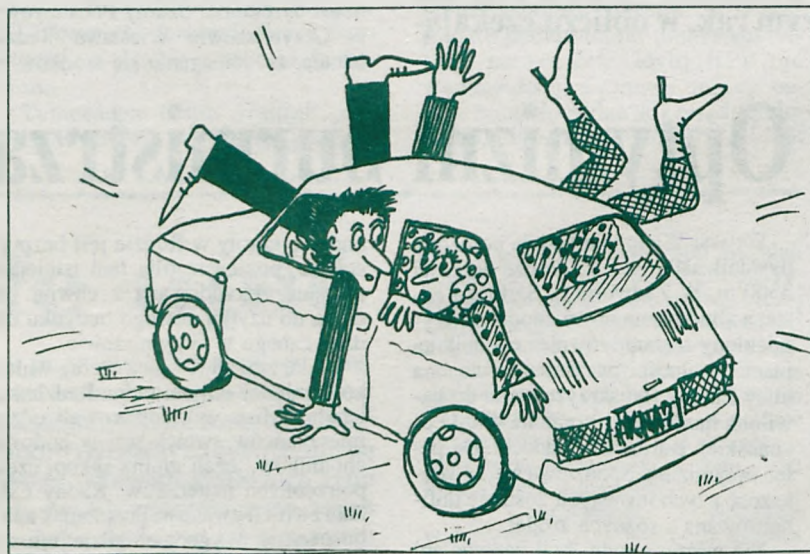
**Agnieszka, bezrobotna:** —Nigdy nie zapomnę nocy sylwestrowej 1993 roku. Wtedy pierwszy raz kochałam się z chłopakiem i jak to zwykle bywa, było to wydarzenie całkiem nieplanned. To była prywatka sylwestrowa u znajomych. Po złożeniu sobie życzeń po północy z wszystkimi uczestnikami zabawy, postanowiliśmy trochę pobyc sami. Znaleźliśmy wolny pokój, zamknęliśmy się i zaczęliśmy rozmawiać. W pewnym momencie spojrzeliśmy na siebie i wiedzieliśmy, o co chodzi. Piotrek powoli zdejmował ko-

piaszczoty oralne (podobno standard w życiu seksualnym nastolatków).

## Gumki zawsze i wszędzie

Mówiąc o stosunkach seksualnych nie sposób pominąć stosowanych przez młodzież sposobów zapobiegania ciąży. Otóż z wypowiedzi młodych turkowiaków wynika, że najczęściej stosowanym środkiem antykoncepcyjnym jest prezerwatywa. Na drugim miejscu jest stosunek przerywany, który właściwie nie jest żadnym zabezpieczeniem przed niepo-

# Karnawał z pieprzykiem



lejne części mojego ubrania i zaczął mnie pieścić. Był taki perfekcyjny. Później był karnawał, imprezy i wiele innych, jeszcze bardziej szalonych nocy. Dziś już nie jestem z Piotrkim, jednak ta sylwestrowa noc pozostanie w mojej pamięci na zawsze.

## Akrobacje w samochodzie

Paweł powiedział nam, że fiat 126p nie jest najwygodniejszym miejscem na randki z dziewczyną: —W fiaciku sprawa się uda, jeśli przednie siedzenia są rozkładane. Wtedy też jest ciasno i nie można sobie pozwolić na żadne figle, tylko pozycja klasyczna. Według mnie najwygodniejszy jest renault twingo. Ma rozkładane tylne siedzenie i można się kochać w każdej pozycji.

Młodzi ludzie rzadko kiedy mogą sobie wybrać samochód, zazwyczaj muszą korzystać z tego co jest. Przejeżdżając obok dyskotek, najczęściej widać stojące przed lokalem auta zagraniczne. Jeśli jest to dyskoteka na wsi, to w pobliskim lesie na palcach jednej ręki nie policzy się zaparkowanych tam samochodów.

**Maciek, LO:** —To nie prawda, że w samochodzie można uprawiać seks tylko w jednej pozycji. Sam wypróbowałem co najmniej trzy. Zwłaszcza jedna jest szczególnie wygodna. Ale do niej potrzebny jest samochód z wysokim dachem, na przykład opel, mercedes albo polonez.

Okazuje się, że nawet w najbardziej spartańskich warunkach młodzi ludzie znakomicie dają sobie radę. Nikt nie musi ich uczyć, „jak to się robi”. Tutaj pomysłowość nie ma granic. W trakcie zbierania materiałów do tego artykułu wysłuchałam opowieści o pozycji klasycznej, tylnej, stojącej, siedzącej, kobieta na mężczyźnie oraz

rzadaną ciążą. Dalej klasyfikuje się tabletki antykoncepcyjna i kalendaryk. Znajomość przez nastolatków środków antykoncepcyjnych jest praktycznie znikoma, o tym nie uczy się w szkołach. Pozostaje więc dobra rada koleżanki, a w ostateczności lekarza.

**Iwona, LO:** —Kilka razy kochałam się z chłopakiem na ryzyk-fizyk. Udało się. Jednak po pewnym czasie miałam dość oczekiwania w nerwach kolejnej miesiączki. Rafał postanowił, że będzie używał prezerwatyw. Początkowo nie chciałam ich używać, nie byłam pewna jak to będzie. Jej stosowanie wydawało mi się nudnym i banalnym obowiązkiem. Po stosunku wszystkie moje obawy poszły w niepamięć, a dziś zakładanie jej jest dla mnie i mojego chłopaka dobrą zabawą.

**Agnieszka:** —Nigdy nie zapomnę, jak mój chłopak, Piotrek w czasie pieszczot nagle zatrzymał się, kazał chwilę poczekać i wyjął z kieszeni spodni coś kolorowego i płaskiego. Powiedział: „Otwórz ją!” i zrzucił z siebie resztki ubrania. Byłam zielona, zdenerwowana i zagubiona, więc Piotrek przytulił mnie i powiedział: „Pokażę ci, co się z tym robi”. Wzięłam moją rękę i nim się zorientowałam, jego członek pokryty był już kawałkiem na wpół przezroczystej gumki.

Okazuje się, że w dobrym stylu jest, gdy chłopak ma zawsze przy sobie prezerwatywy. Dziewczeta twierdzą, że kontakty seksualne podczas karnawałowych imprez są zawsze przypadkowe, nie planowane. Oczywiście nadal spotyka się ciężarne nastolatki, ale jest ich mniej, niż przed laty.

## Ruch w interesie

Od grupy uczniów szkoły wawowej dowiedzieliśmy się, że jeśli pak ma ochotę na seks, a nie dziewczyny, to może taką znajatniej w dyskotekę w Tokar. Podobno niektóre z nich za bilet w pu gotowe są pójść do łóżka z dym. Nie stanowią one jednak kurencji dla nieoficjalnie działają w Turku agencji towarzyskich.

Wiosną ubiegłego roku w ET zał się obszerny wywiad z z turkowskich cór Koryntu, pt. „noosobowa agencja”. Mimo, w wywiadzie nie było fragmentów pozwalających ją zidentyfikować jednak już w kilka dni po ukazaniu artykułu dziewczyna zanotowała kszą liczbę klientów.

W przeszło pół roku od tej mowy dwudziestoletnia „b swomen” powiedziała nam, w okresie karnawału i wakacji większe zapotrzebowanie na te dzaj usług, niż w pozostałych sach roku. Najwięcej klientów dz czynia notuje w weekendy. Zazw są to już podchmieleni chłopcy w ku od szesnastu do dwudziestu lat, którzy „urwali” się z jakiejś koteki. Nie wiadomo, skąd biorą niądze, aby zapłacić za „usłu która kosztuje od 100 do nawet 500 (zależy to od rodzaju usługi i stopnia zaangażowania). Najczęściej przyjeżdżają samochodem i „szybki numer w lesie” lub „raja ją na jakąś prywatkę. Ale jest dużo drożej, bo trzeba obszar zazwyczaj około czterech, pięć (cetów). Takie imprezy zdarzają się średnio raz w miesiącu i tylko w przełomie stycznia i lutego.

## Seks a szkoła

Mimo, że nadal w programach lnych nie ma lekcji z wychow seksualnego, a co ciekawsi uczni, odsyłani są przez swoich wychowców do księży prowadzących w jej religii, to wyraźnie wzrasta świadomości seksualnej nastolatów. Według ostatnich danych wiek jacji seksualnej z roku na rok się i obecnie zdarza się, że „pierwszą częta i chłopcy w wieku 15 lat. W także wiedza o dostępnych śro antykoncepcyjnych, wśród k najpopularniejsza jest prezerwaty

Prawdziwą rewolucją może się nak okazać wprowadzenie od wrz nowego przedmiotu „Wychowanie ksualne”. Piętrzą się jednak trudne które niełatwo będzie pokonać. P wszystkim brakuje nauczycieli p towanych do wykładania tego p miotu, poza tym w naszym k watywnym społeczeństwie nie cy rodzice przychylnie patrzą formę uświadamiania ich picy, s Wielu uważa, że to oni najlepiej rami dza w jakim momencie można pżeleu zać dziecku stosowne informacje. W r niekąd mają rację, gdyż nie w dojrzewają jednocześnie. Zbyt ne, nachalne uświadamianie wra go dziecka może spowodować wracalne zmiany w jego psychi

Pozostaje czekać na nowy pzetado: w szkole, który będzie jedynie tefo, cznie przygotowywał młodzież o 164 intymniejszej części życia. Pr i tak pozostanie poza kontrolą tych.

Monika Tyszk



# Policja

Komenda Rejonowa Policji w Turku w 1996 roku wszczęła ogółem 1236 postępowań przygotowawczych, 12 razy zastosowano przesłuchanie tymczasowe. Stwierdzono 1350 czynów przestępczych, z czego wykryto

na terenie rejonu Turek Sekcja Ruchu Drogowego w 1996 roku odnotowała 200 wypadków drogowych, w wyniku których śmierć poniosło 18 osób (w tym 12 na miejscu), a 245 osób zostało rannych. Prócz tego zarejestrowano 301 kolizji, zatrzymano 278 praw jazdy, 40 innych uprawnień i 443 dowodów rejestracyjnych. Najbardziej niebezpieczną porę dnia określono od

wanie właściwej prędkości - 58 wypadków, 7 ofiar śmiertelnych, 79 rannych, nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu 48 wypadków, 6 ofiar śmiertelnych, 54 rannych i przebywanie pieszych na jezdni - 30 wypadków, 3 ofiary śmiertelne, 29 rannych.



## Straż pożarna

W 1996 roku na terenie rejonu Turek Państwowa Straż Pożarna odnotowała 300 zdarzeń - o 18 więcej niż w 1995 roku, co stanowi 6% wzrost ogólnej ilości działań. Spośród całkowitej liczby zdarzeń 205 stanowiły pożary, 88 inne akcje ratownicze, a 7 fałszywe alarmy. Straty powstałe w wyniku zdarzeń oszacowano na łączną sumę 10.890.000 zł, natomiast wartość ura-

townego mienia wyniosła 14.835.000 zł. Najwięcej pożarów zanotowano w trzech miesiącach: kwietniu - 49, czerwcu - 33 i sierpniu 26. Skutki miejscowych zagrożeń usuwano najczęściej: w lutym - 12, marcu - 11 i sierpniu - 10. Pożary miały miejsce przeważnie w trzech działkach: rolnictwie, lasach i obiektach mieszkalnych. Do głównych przyczyn powstawania pożarów zaliczono nieostrożność osób dorosłych w postępowaniu się otwartym ogniem, podpalenia, nieprawidłową eksploatację urządzeń elektrycznych, a także wady urządzeń kominowych. Największą liczbę pożarów zarejestrowano na terenie miasta Turku - 55, miasta i gminy Tuliszków - 23 oraz gminy Brudzew - 21. Skutki miejscowych zagrożeń straży najczęściej usuwali w mieście i gminie Turek - 59 oraz w mieście i gminie Uniejów - 10, natomiast w ogóle nie interweniowali na terenie gminy Kawęczyn. Największą akcją jaka miała miejsce w ubiegłym roku było usuwanie skutków wycieku kwasu solnego na Ob. Północnej.



W ubiegłym roku na turkowskich drogach śmierć poniosło 18 osób

W 1996 roku na terenie rejonu Turek Sekcja Ruchu Drogowego w 1996 roku odnotowała 200 wypadków drogowych, w wyniku których śmierć poniosło 18 osób (w tym 12 na miejscu), a 245 osób zostało rannych. Prócz tego zarejestrowano 301 kolizji, zatrzymano 278 praw jazdy, 40 innych uprawnień i 443 dowodów rejestracyjnych. Najbardziej niebezpieczną porę dnia określono od godz. 14.00 do godz. 22.00 w tym czasie miały miejsce 103 wypadki drogowo. Najniebezpieczniejszym dniem tygodnia okazał się piątek - 39 wypadków, 5 ofiar śmiertelnych, niedziela - 27 wypadków, 4 ofiary śmiertelne i poniedziałek 30 wypadków, 3 ofiary śmiertelne. Za najbardziej niebezpieczną trasę uznano drogę 496 łączącą Tuliszków z Uniejowem, gdzie miało miejsce 56 wypadków, 104 kolizje, 8 osób poniosło śmierć, a 68 zostało rannych. W 1996 roku sprawcami wypadków drogowych byli najczęściej kierowcy samochodów osobowych - 95 wypadków, 9 ofiar śmiertelnych, 127 rannych, piesi - 31 wypadków, 4 ofiary śmiertelne, 29 rannych i rowerzyści - 23 wypadki, 4 ofiary śmiertelne, 21 rannych. Najczęstszą przyczyną wypadków drogowych było nie zachowanie

godz. 14.00 do godz. 22.00 w tym czasie miały miejsce 103 wypadki drogowo. Najniebezpieczniejszym dniem tygodnia okazał się piątek - 39 wypadków, 5 ofiar śmiertelnych, niedziela - 27 wypadków, 4 ofiary śmiertelne i poniedziałek 30 wypadków, 3 ofiary śmiertelne. Za najbardziej niebezpieczną trasę uznano drogę 496 łączącą Tuliszków z Uniejowem, gdzie miało miejsce 56 wypadków, 104 kolizje, 8 osób poniosło śmierć, a 68 zostało rannych. W 1996 roku sprawcami wypadków drogowych byli najczęściej kierowcy samochodów osobowych - 95 wypadków, 9 ofiar śmiertelnych, 127 rannych, piesi - 31 wypadków, 4 ofiary śmiertelne, 29 rannych i rowerzyści - 23 wypadki, 4 ofiary śmiertelne, 21 rannych. Najczęstszą przyczyną wypadków drogowych było nie zachowanie



W ubiegłym roku prócz prawdziwych akcji strażacy kilkakrotnie brali udział w ćwiczeniach.

## KRONIKA WYPADKÓW

**Włamania, kradzieże, bójki**

**TURK**  
Z 26 na 27 grudnia na Os. Wywolenia dokonano włamania do piwołnicy, skąd skradziono 70 sztuk płytek ceramicznych ściennych i 5 kilogramów marmuru do glazury wartości 250 zł.

**W nocy z 28 na 29 grudnia na ul. „Młodych”** włamano się do kiosku „Rytm”, z którego skradziono papierosy różnych gatunków wartości 430 zł.

**Z 1 na 2 stycznia na ul. Browarnej** dokonano dwóch włamań do samochodów: polonez i fiata 126p. Skradziono przedawkę do baterii i trzy kasety magnetofonowe. Straty oszacowano na kwotę 164 zł.

**W okresie od 4 do 6 stycznia na ul. Kolskiej** włamano się do sklepu RTV, z którego skradziono radio-odtwarzacze samochodowe, walkmany, dyktafony,

kalkulatory i magnetowidy o łącznej wartości 10.000 zł.

**6 grudnia na ul. Przemysłowej** z terenu ogródków działkowych skradziono skodę wartości 4.500 zł. Samochód w stanie uszkodzonym odnaleziono następnego dnia w Żukach.

**REJON**  
**Z 28 na 29 grudnia w Chorzepinie (gm. Świnice Warckie)** włamano się do sklepu, z którego skradziono artykuły spożywczo-przemysłowe o wartości 1.000 zł

**4 stycznia w Chylinie (gm. Władysławów)** dwaj sprawcy na terenie gospodarstwa rolnego dokonali kradzieży 100 kilogramów pszenicy i dotkliwie pobili mężczyznę. Straty oszacowano na kwotę 50 zł.

**W nocy z 7 na 8 stycznia w Marcjanowie (gm. Kawęczyn)** dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd skradziono alkohol i artykuły spożywcze. Straty wyniosły około 2.100 zł.

**Wypadki**  
**3 stycznia o godz. 1.05 w Turku na ul. Mehoffera** na prostym odcinku drogi kierujący samochodem renault laguna nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w niski murek. Rannego kierowcę przewieziono do szpitala w Turku.

**W tym samym dniu o godz. 11.55 w Turku na ul. Łąkowej** kierujący fiatem 126p wyjeżdżając ze stacji CPN nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście, który w wyniku wypadku doznał obrażeń głowy i barku.

**4 stycznia o godz. 23.30 w Dobrej na ul. Kilińskiego** nietrzeźwy pieszy nagle wtargnął na jezdnię prosto pod koła nadjeżdżającego fiata 126p bis. rannego pieszego odwieziono do ZOZ w Turku.

**W okresie od 2 do 9 stycznia policja zatrzymała 5 praw jazdy kierowcom, którzy znajdowali się pod wpływem alkoholu.**

**Pożary**  
**2 stycznia we Władysławowie** zapalił się dach na budynku mieszkalnym. Przyczyną powstania pożaru była iskra z pękniętego przewodu kominowego. Straty wyniosły 10.000 zł.

**5 stycznia w Woli Świnickiej (gm. Świnice Warckie)** wybuchł pożar w pomieszczeniu budynku mieszkalnego. Przyczyną był brak zabezpieczenia pieca ogrzewczego na paliwo stałe. Straty oszacowano na kwotę 1.000 zł.

**8 stycznia w Turku na ul. Sportowej** w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej zapaliła się tablica rozdzielcza prądu w bloku mieszkalnym. Straty wyniosły 100 zł.

## Aniołek się odnalazł

W ostatnim numerze „Echa” informowaliśmy o kradzieży skarbonki z figurką aniołka z kościoła NSPJ. Już 7 stycznia w wyniku ustaleń turkowskiej policji okazało się, że sprawcami kradzieży byli trzej piętnastoletni chłopcy, którzy najpierw skradli skarbonkę, a później dokonali do niej włamania. Wewnątrz znajdowało się 50 forintów i około 10 zł. W trakcie przesłuchania jeden z młodocianych przestępców przyznał się, że wcześniej dwukrotnie otwierał skarbonkę dorobionym kluczem i wybierał z niej pieniądze. Tej samej grupie przestępczej udowodniono włamanie do szopy budowlanej na ul. Łąkowej i kradzież wiertarki, butli gazowej oraz skrzynki z butelkami. (k)



**TOMASZ JASIAK** ma 25 lat. Niecały rok temu założył własną firmę. Ryzyko było duże ponieważ, zdecydował się na branżę budowlaną, która wciąż przeżywa regres. Teraz jednak nie żałuje swojej decyzji. Firma wyrobiła sobie dobrą markę i na brak klientów nie narzeka.

## Na własny rachunek

# Spełnić marzenia

— Gdzie pracował Pan przed rozpoczęciem działalności na własny rachunek?

— Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Przykoniu wyjechałem na Śląsk. Tam zdobyłem zawód i poszedłem do pracy w kopalni, pod ziemią. Wojsko odsłużyłem w siłach ONZ w byłej Jugosławii, po czym wróciłem do po-

praca na dole jest bardzo ciężka i niebezpieczna. Marzyłem też o dorobieniu się willi z basenem i szybkiego samochodu. Pracując u kogoś osiągnięcie nawet tych przyziemnych marzeń byłoby trudne.

— Spełniły się już te Pańskie marzenia?



Tomasz Jasiak z żoną Elżbietą i synkiem Konradkiem

przedniej pracy. Zaoszczędziłem trochę pieniędzy i zacząłem myśleć o stabilizacji oraz własnym interesie. Ożeniłem się w Turku i wraz z żoną Elżbietą zdecydowaliśmy się na założenie własnej firmy budowlanej.

— Dlaczego zdecydował się Pan na powrót z bogatego Śląska w biedne, choć rodzinne strony?

— Troszeczkę tęsknota za domem, troszeczkę żona, ale nie były to główne powody mojego powrotu. Płace w kopalni nie są obecnie tak wysokie jak to niegdyś bywało,

— Jestem realistą i nie spodziewam się, że życie sprawi mi cudowny prezent. Na razie cieszymy się ze służbowego mieszkania, które żona dostała w Skęczniewie. W przyszłości (oby niedalekiej) zamierzam zbudować dom, gdzieś pomiędzy Przykoną, a Turkiem.

— Podejrzewam, że początki istnienia firmy nie należały do najłatwiejszych?

— To prawda. Nie miałem tyle pieniędzy, by móc kupić sprzęt pozwalający realizować duże inwestycje. Zaczynałem od samochodu dostawczego i podstawo-

wych maszyn budowlanych. Na początku dużo pomogły nam rodziny, moja i żony. Pierwszego klienta zdobyłem dzięki ogłoszeniu zamieszczonemu w „Echu Turku”. Później było już łatwiej. Reklamę robili nam zadowoleni klienci. Także przy okazji dokonywania przeze mnie zakupów w różnych hurtowniach ludzie z bran-

ży i nie tylko, dowiadywali się o istnieniu mojej firmy.

— Skąd się wzięła nazwa firmy?

— „Eltom” to zlepek pierwszych liter imion żony i mojego.

— W czym specjalizuje się Pańska firma?

— Jest to już raczej interes rodzinny. Specjalizujemy się w remontach kapitalnych domów i mieszkań oraz budowie małych obiektów.

— Ilu pracowników Pan zatrudnia?

— Sezonowo do czterech. Zimą zwłaszcza tak ostrą jak obecna, robót budowlanych prowadzi się niewiele. Po między grudniem a marcem zmuszony jestem ograniczać liczbę pracowników.

— Jakie widzi Pan perspektywy dla „Eltomu”?

— Jeżeli koniunktura będzie sprzyjająca widzę świetlaną przyszłość nie tylko dla mojej firmy, ale i wielu innych z tej branży. Stracił się będę rozwijać. Do jakiego stopnia? Pokażę przyszłość.

— Czy Pana syn również interesuje się budownictwem?

— Konradek ma dopiero dwa lata. Na razie woli bawić się samochodami niż klockami.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

## Władysławów

# Mikołaj w GOK

W poniedziałek 6 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury po raz trzeci odbyła się choinka dla dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy.

Głównym organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Gminny Ośrodek Kultury. W imprezie wzięło udział blisko trzydzieści zaproszonych dzieci. Przez prawie cztery godziny wszyscy spontanicznie i radośnie bawili się ze świętym Mikołajem. Wspólnie śpiewano piosenki oraz uczestniczono w zabawach przygotowanych przez instruktorów GOK-u. Dzieci z teatrzyku prowadzonego przez Małgorzatę Małyszę zagrały „Jasełka”, a rodzzeństwo Pawełek i Justyna Gojńi grali i śpiewali kolędy. Całą imprezę prowadził św.

Mikołaj - instruktor GOK-u Piotr Krawczyk, który był także autorem scenografii.

W trakcie zabawy życzenia świąteczne i noworoczne przekazali dzieciom: zastępca wójta Stanisław Kasprzak i proboszcz parafii w Russoicach ks. kanonik Zygmunt Zelczak. Do wspólnej zabawy włączyły się także dzieci z teatrzyku. Pod koniec wszystkich dzieci niepełnosprawne dostały od Mikołaja paczki ze słodyczkami.

Wcześniej GOPS z GOKiem organizowały także imprezy dla dzieci niepełnosprawnych, jak na przykład Dzień Dziecka. Tak więc była to trzecia choinka, ale piąta impreza. Dlatego dzieci zdążyły się już na tyle poznać, że ich wspólna zabawa trwała do zmierzchu.



Jak widać wodzirejem wszystkich zabaw był św. Mikołaj

# POWIĘKSZENIE

Taką ksywę ma wydawca „Niecico inaczej o Turku”, jedynej bibuły wydawanej w naszym mieście w III Rzeczypospolitej. Mam nadzieję, że redaktor naczelny „Echa Turku” wybacz mi tę kryptorekalmę i to w inauguracyjnym felietonie, ale ta mała rzecz warta jest dużego zainteresowania. Czegóż tam nie ma? Pornobrutalne historie o złym prowadzeniu się nieletnich, mroząca krew w żyłach opowieść o szurczurze odwiedzającym pewnego pocziwego lokatora. W „Niecico inaczej” można też przeczytać wypowiedzi tak

powszechnie znanych obywateli miasta jak doktor Rafalski, a także dowiedzieć się o tym, że znajomej autora skradziono rower.

Na szczególną uwagę zasługują zajawki i wierszyki. Wydawca chcąc zachęcić czytelników do lektury następnego numeru zapewnia: „Prawdopodobnie już w kolejnym odcinku gazetki / Będzie o prawicy, lewicy i k...y. / Krótko mówiąc, co o tym sądzą warszawscy politycy...”. [wszystkie cytaty zgodne z oryginałem] A oto próbka wierszy: „Dziś nie będzie o szurczurach, / będzie za to wierszyk. / Niech każdy robi swoje, / Wtedy przestanie się pieprzyć”. Na szczycie poezji rodzimej wspiął się autor ostatnim wierszykiem po-

przedzonym komentarzem: „być może niebawem po szacownej Wisławie Szymborskiej kolejnym noblistą będzie ktoś z Turku” - pisze Aferzysta. Niestety redakcja „Echa” z pewnością nie zgodzi się na przytoczenie tych wiekopomych strof z powodu występujących tam nazw żeńskich i męskich organów płciowych

we, a mianowicie relacje z zamkniętych posiedzeń Prezydium Rady Miejskiej. W zebrańskich takich uczestniczą szefowie komisji Rady, przewodniczący i zastępcy oraz burmistrzowie. Dzięki relacjom „Niecico inaczej” możemy np. dowiedzieć się, że 3 grudnia tematyka obrad dotyczyła:

go samorządu. Aktualnie można powiedzieć, że istnieje już zgoda Kuratora Oświaty na to przedsięwzięcie. Z najświeższych informacji wynika niebicie, iż pan Kurator oczekuje na stosowną opinię co do profilu przyszłej szkoły średniej, a także jej posadowienia na terenie miasta”.

I tak dalej, i tak dalej. Ble, ble, ble. Kto rozumie, niech czyta.

Pozostaje więc zastanowić się kim jest ten tajemniczy Aferzysta z „Niecico inaczej”? Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna, gdyż na końcu każdego wydania autor publikuje swój adres i numer telefonu. Dane te wskazują na jednego z wiceprzewodniczących turkowskiej Rady Miejskiej. Ale czy to możliwe, aby tak ważny radny wypisywał bzdury i świństwa? W końcu taką funkcję powinien pełnić ktoś odpowiedzialny i inteligentny. Chyba, że chodzi tu o inteligentnego „niecico inaczej”.

# Aferzysta

(na dodatek zainfekowanych jakąś brzydką chorobą).

Jednak najwięcej w każdym wydaniu „Niecico inaczej” jest o sprawach samorządowych. Nawet przedstawiając decyzje władz w sprawie losu beżpanskich psów, autor pisze o „psie samorządowym” (to chyba jakaś nowa rasa). W „Niecico inaczej” można też znaleźć rzecz unikalną jeśli chodzi o sprawy samorządo-

„Lokalu rozrywkowego Kolo-seum. Właścicielka tego punktu po wstępnym zapoznaniu radnych ze swoimi problemami postanowiła ostatecznie nadać temu wymiar urzędowy. Może ostatecznie zdrowy rozsądek pogodzi wszystkich zainteresowanych. Ucieplownienia ulicy Chopina. Ten temat był także dyskutowany w czasach poprzednie-



# Telewizyjne gwiazdy

Za kilka dni odbędzie się prezentacja filmu Mariusza Malca „Prawą ręką jak znak krzyża”. Film nagrywany był w wakacje w okolicach Władysławowa, a jego bohaterami są członkowie władysławowskich teatrów: dziecięcego „Tertius” i seniorów „Srebrny włos”.

Ich przygoda z teatrem zaczęła się w Thusty Czwartek 1988 roku. Około dwudziestoosobowy władysławowski Klub Seniora postanowił z tej okazji zagrać okolicznościowe przedstawienie ludowe. Do Domu Kultury zaproszono kilku przypadkowych ludzi z ulicy, serwowano pączki własnego wypieku, seniorzy przebrali się za panią Bartkową i pana Bartka. W ten sposób zagrano pierwsze przedstawienie śpiewającego teatru „Srebrny włos”.

gającymi przeszło 300 lat wstecz. Dlatego właśnie na wszystkich prezentacjach oba teatry są najwyżej cenione za swoją autentyczność. Stroje i większość rekwizytów pochodzi z własnego wyrobu. Niektóre z nich są oryginalnymi, zabytkowymi przedmiotami. Materiały do szycia strojów „Srebrnemu włosowi” sponsoruje ZPJ „Miranda” S.A. i „Near” z Władysławowa.

Z biegiem lat zmieniali się członkowie obu zespołów. Obecnie „Srebrny włos” tworzą: Helena Mżywa, Helena Kacała, Wiesława Drązkowska, Kunegunda Laskowska, Jadwiga Bocian, Rozalia Misiak-Gębka, Honorata i Józef Bergiel, Zofia Tończyk, Honorata Płóciennik, Mieczysław Rażny, Wacław Dyba, Jan Adamczyk, Weronika Kurzawa, Bronisława Płóciennik, Władysława Łukaszewska, Wiesława Drązkowska i Barbara Kaczorowska.

W skład „Tertiusa” wchodzi: Edyta i Sylwia Pietrzak, Kasia Bujak, Anita Kurz, Malwina Wieczorek, Maciej Olek, Adam Wawrzyniak, Patryk Lasek, Michał Domowicz, Grzegorz Wróblewski, Daniel i Zbigniew Kurz, Piotr Kaczorowski, Łukasz Woźniak i Ania Szustakowska.

„Srebrny włos” co roku bierze udział w Przeglądzie Małych Form Teatralnych, Sejmikach Teatrów Wsi Polskiej w Włoszakowicach, Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, Przeglądzie Twórczości Artystycznej w Bydgoszczy, Przeglądzie Gawędziarzy Wokalistów Instrumentalistów i Kapel Ludowych w Przykonie, Przeglądzie Zespołów i Solistów Ludowych w Kramsku oraz Wojewódzkich Artystycznych Spotka-

niach Seniorów we Władysławowie. Ponadto wśród aktorów seniorów na szczególną uwagę zasługują: Zofia Tończyk - laureatka Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą w 1995 roku i Hele-



Pierwsze przedstawienie w Thusty Czwartek 1988 roku

na Kacała - laureatka tego samego festiwalu w 1996 roku. Natomiast teatr dziecięcy „Tertius” bierze udział we wszystkich przeglądach wojewódzkich oraz Konfrontacjach Teatrów Dziecięcych w Dobrej, Amatorskim Przeglądzie Teatrów Dziecięcych, Monodramie Dziecięcym w Koninie, Amatorskich Spotkaniach Teatralnych i Wojewódzkim Przeglądzie Małych Form Teatralnych.

„Maryna, gotuj pierogi”, „Kolędziarze”, „Noc świętojańska”, stanowiące obrzędowość całego roku. Tytuł filmu „Prawą ręką jak znak krzyża” jest mottem jednego z obrzędów. Montaż trwał kilka miesięcy. Po prezentacji w turkowskim kinie odbędzie się emisja filmu w programie drugim Telewizji Polskiej.

Anna Zawadka

## OKIEM MONARCHISTY



Do dziś trwa spór między uczonymi historykami o to, co wynaleziono wcześniej: koło czy podatki? Bądźmy szczerzy, świat bez wynalazku koła łatwo sobie wyobrazić, ale jak kreśliłaby się nasza Ziemia, gdyby nie było podatku? Eksperymentowali, co prawda z ich „nieobecnością” przez kilkadziesiąt lat ko-

muniści, ale robili to bez wyobraźni, efekt był mierny i chyba tylko oni na tym nieźle wyszli. Dziś jednak wszyscy wolą manipulować przy podatkach, mniej bo-wiem rzuca się to w oczy.

To „rzucanie się w oczy” jest ważne, gdyż z punktu widzenia monarchisty współczesny system podatkowy dzieli się w zasadzie na dwie części. Jawne, głośne, publiczne dyskutowanie, ustalanie, ogłaszanie i ściąganie podatków oraz niezbyt jawne, cichutkie, dyskretne i tajemnicze niekiedy z ich płacenia zwalnianie.

Bądźmy sprawiedliwi - zwalnianie z płacenia podatków nie

jest to rzecz nowa, a i za czasów monarchii niegdyś szczęśliwie nam panującej obecną była. Tyle, że wówczas władca nie utrzymywał tego w tajemnicy. Pragnął nawet, aby poddani dowiedzieli się, że oto wierny mu rycerz,

Gdy wpatruję się więc w stronicowe, pracowicie zestawione przez kolegów z „ET” tabele podatków i opłat ze wszystkich okolicznych gmin, to z monarchicznego punktu widzenia jestem przekonany, że niczego ważnego z nich

Mogę się zastanowić o jakie „pozostałe budynki” chodzi radnym z Uniejowa, skoro chcą za nie 2,44 zł za metr, ale tylko wtedy, gdy nie są murowane (te za 1,50 zł za m<sup>2</sup>), ani drewniane (te za 1,15 zł za m<sup>2</sup>).

Mogę tylko przyklasnąć rywalizacji radnych z Władysławowa i Tuliszkowa, którzy w obniżaniu podatków od promów i łodzi służących do zarobkowego przewo-żu towarów i osób poszli tak daleko, że pewnie spodziewają się biblijnego potopu za swoją roztropną politykę wodno-ściekową (albo mają w planach wybudowanie rzeki).

Ale ja chciałbym się tak naprawdę dowiedzieć, jak często nasi wójtowie i burmistrzowie „latają do Indii”? To w ich rękach są wszystkie lokalne, podatkowe zwolnienia.

Błażen Waszego Władcy

## Podróże kształcą

ratując go z opresji nie uniósł, co prawda, cało swej głowy, ale za to podatków już płacić nie musi.

Dziś, gdy postowie w Sejmie proszą premiera Kołodkę o wyjaśnienie sprawy udzielonych przez niego w minionych latach ulg podatkowych, to po raz kolejny dowiadują się, że minister finansów i wicepremier w jednej osobie właśnie odleciał w ważnej sprawie do Indii. Władcy nie latali, z kilku zresztą powodów.

o lokalnych władzach się nie dowiem. Dowiem się tylko, ile będę musiał za swoją chatupkę i garaż zapłacić.

Mogę się oczywiście zadumać nad tym, że radni w Przykonie postanowili preferować domy dla osób niskich (jaka jest średnia wzrostu w gminie?) i za mieszkanie o wysokości już od 1,40 m płaci się u nich o dwa grosze mniej.



## Od lat w Polsce trwa spór, co przeciętnemu obywatelowi jest potrzebne do życia

raz ofiary na tacę (1 złotych miesięcznie...) co razem czyni 22,50 zł. Świadczenia - sto złotych na czynsz, sto złotych na energię, 50 złotych na opał i 40 złotych na abonamenty (radio, TV, telefon) dają wydatek rzędu 290 złotych.

Bardzo oszczędnie przyjęto w tym wyliczeniu koszty przyodziewku, przecież niezbędne go w naszym klimacie. Rok w roku nasz statystyczny emeryt powinien sobie sprawić parę obuwia, rzecz jasna najtańszego. Raz w roku

może nabyć zestaw „majtki - koszula”, sukienkę lub spodnie, raz na pięć lat - płaszcz i sweter, komplet bielizny pościelowej. Po przeliczeniu miesięcznym zakupy tak skąpe wymagają wydatkowania ponad 172 złotych. Łączny koszt tak określonego, miesięcznego przetrwania sięga 820 złotych.

Skutki polityczne tej małej sumy są straszliwe, przy tak wyliczonym minimum większość społeczeństwa żyje poniżej niego, a więc w nędzy.

# Polityka w koszyku



Co powinien zawierać koszyk emeryta?

Wokół „koszyka” trwa wieloletni spór i właściwie żaden z rządów nie chciał się zgodzić na oficjalne uznanie tej kategorii - ani w odniesieniu do emerytów ani innej grupy społecznej. Przyczyna jest prosta: każdy tak wyliczony zestaw produktów stałby się natychmiast podstawą do roszczeń. Dlatego kwestionuje się taki dobór produktów, każdą pozycję. Wystarczy zestawienie emeryckie minimum na przeżycie z najniższą emeryturą i rentą inwalidzką, która wynosi 350 złotych, by dostrzec istotę problemu. W tym miejscu gwałtownie protestują przedstawiciele instytucji rządowych wskazując, że należy jeszcze brać pod uwagę pomoc rodziny, nieoficjalne dorabianie, świadczenia nierejestrowane, co sprawia, że takie wyliczenia nie mają w ogóle sensu - w opinii oponentów.

Kwestia „koszyka” wróciła niedawno do parlamentu w związku z ustaleniem zasad wyliczenia wskaźnika waloryzacji rent i emerytur. Ostatecznie GUS będzie rejestrował jedynie ruch cen w grupie specyficznie dobranych 1700 produktów i usług, charakterystycznych dla tej grupy społecznej i na tej podstawie określi „emerycką inflację”. I nie więcej. Czy i kiedy rząd zdecyduje się na oficjalne liczenie „pojemności koszyka” trudno powiedzieć.

(PAI)

W kilku pozarządowych instytucjach wyliczono ostatnio „koszyk emeryta”. Wszystkim wypadło dość zgodnie, że na przeżycie na poziomie minimum polskiemu emerytowi potrzeba około 820 złotych miesięcznie. Ponieważ od wielu lat używa się pojęcia „koszyk”, a niezmiernie rzadko objaśnia, co kto wkłada do tego pojemnika - interesujące wydaje się krótkie opisanie samej metody rachunku.

Otóż w jednej z ekspertyz wykonanych ostatnio przez Związek Emerytów i Rencistów, wydatki na żywność określono na poziomie 307 złotych miesięcznie. Złożyła się na to następująca dieta dzienna: pół chleba lub cztery bułki, pięć dkg masła, jeden serek wiejski lub 10 dkg sera żółtego, 10 dkg taniej wędliny (za złoty dwadzieścia), dwa jabłka, dwie szklanki gorącego napoju (kawa lub herbata) zaparzonego w domu (50 groszy), obiad w stołówce lub w domu za pięć złotych. To rzeczywiście żywienie na poziomie przeżycia.

Na higienę i potrzeby sanitarne wyliczono 17,60 zł w miesiącu. Limit zakupów niezbędnych ludziom starszym na zachowanie czystości osobistej i w mieszkaniu obejmuje: dwie paczki najtańszego proszku do prania, kostkę mydła toaletowego, tubę kremu do golenia, pasty do zębów, flakon szamponu i dezodorant - również za najniższą cenę oraz dwie paczki papieru toaletowego. Potrzeby kulturalne zostały zredukowane do jednej gazety dziennie, jednego ulgowego biletu do kina bądź teatru o-



## Nieświadoma prowokacja

wiada Iwona. - Nigdy nie wyobrażałam sobie, że pozornie dobrze wyglądającego mężczyznę stać na coś takiego.

Zdaniem seksuologów część gwałcicieli to mężczyźni szukający w ten sposób doznań seksualnych. - Ten typ określany jest mianem seksuoholika, czyli osoby mającej duże zapotrzebowanie na seks - mówi Barbara Bartel, biegły sądowy z zakresu seksuologii. - W większości przypadków dla gwałciciela obojętne jest to, kto będzie jego ofiarą. Ważne jest jednak miejsce. Najczęściej ciemne, gdzie rzadko chodzą ludzie.

Seksuoholicy na pozór wyglądają normalnie. Często mają rodziny, dzieci, zajmują wy-

kobiecie „będę cię rznął!” - mówi Barbara Bartel.

Gwałciciel-psychopata jest osobą chłodną uczuciowo. Nie potrafi tworzyć trwałych związków z innymi ludźmi. Nie jest także zdolny do wyciągania wniosków ze swojego zachowania. Charakteryzuje się także i tym, że nie może przystosować się do obowiązujących norm.

Wśród seksuologów i wiktymologów dominuje teoria, że kobiety, także nieświadomie, prowokują mężczyzn. - Psychika kobiet jest taka, że same przyciągają do siebie gwałcicieli - twierdzi Barbara Bartel. - W wielu przypadkach można nawet mówić o gwałcie na ży-

# Nie poznasz gwałciciela w tłumie

19-letnia Iwona K. wracała wieczorem do domu. Nie było jeszcze bardzo późno, więc zdecydowała, że pójdzie na skróty. Drogą przy cmentarzu. Nagle zorientowała się, że ktoś za nią biegnie. Gdy zobaczyła biegnącego młodzieńca, pomyślała, że pewnie gdzieś się spieszycy. I spokojnie szła dalej. W pewnej chwili złapał ją od tyłu za szyję... Kazał milczeć...

Zaciągnął Iwonę na teren cmentarza i rzucił na płytę nagrobkową. Dopiero wtedy zdała sobie sprawę, że napastnik chce ją zgwałcić. Próbowała się bronić i krzyczała. Młody, dobrze ubrany brunet, zaczął wylamywać jej ręce i kazał się rozebrać. Odmówiła i wtedy dostała w twarz. W chwilę potem uderzył jej głową w płytę nagrobkową tak, że na chwilę straciła przytomność. Zdjął z niej spodnie, rajstopy i majtki. Kazał rozłożyć nogi i zaczął gwałcić.

- Byłam zaskoczona, że był młody, dobrze ubrany i czysty. W trakcie stosunku próbował mnie całować i głaskał mnie po głowie - opo-

sokie stanowiska. Bywają jednak lękliwi, spokojni, obserwujący. Zachowują się tak, że nikomu nie przyszłoby do głowy, że mogą kogós zgwałcić.

- Zostałam zgwałcona przez swojego szefa - opowiada sekretarka jednej z warszawskich firm. - Niczego nie podejrzewając, weszłam do pomieszczenia z kserokopiarką. On wszedł za mną i zamknął drzwi. Nie miałam nawet jak uciec, nie mówiąc już o zgłoszeniu tego na policję. Mogę przecież stracić pracę.

Z kolei gwałciciele-psychopaci są zazwyczaj wysokimi mężczyznami. Jedną z podstawowych cech ich charakteru jest introwertyzm. Sprawiają wrażenie osoby opanowanej, lecz w środku aż wrze i z czasem wybucha. - U tego typu gwałcicieli wzrasta się wewnętrzne napięcie psychiczne. Ma ono charakter ilościowy a nie jakościowy. Przez to mnoży ilość zgwałceń. Często spotykaną cechą są zboczenia otyczne. Z jednej strony mężczyzna ten jest czysty, spokojny, a za chwilę powie

czenie. Od kobiety, która przez dłuższy czas nie współżyje z mężczyzną emanuje bowiem pożądanie. Fizjologia bierze górę.

Inaczej, jak wyjaśnia seksuolog, zachowują się kobiety regularnie współżyjące, a inaczej te, które przez dłuższy czas nie miały fizycznego kontaktu z mężczyzną. Gra ciała, sposób zakładania nogi na nogę, podawania ręki, czy nawet spojrzenie zdradzają nastroj, potrzeby i to, co nas gnębi. - Mężczyzna, który potrafi odczytać gesty będzie wiedział w jaki sposób „podejść” kobietę i ją wykorzystać - dodaje Barbara Bartel.

Z kolei zdaniem Lecha Falandysza, wiktymologa, częstymi przypadkami jest lekkomyślne, a nawet prowokujące zachowanie ze strony późniejszych ofiar. - Sprawcy mogą mieć też fałszywe pojęcie o tym, czy zachowanie ofiary to naturalna prowokacja, rodzaj gry erotycznej, czy po prostu lekkomyślność - twierdzi Falandysz.

(PAI)



Noc. Granicę polsko-nie Świecku przekracza czter Orion. Za kierownicą siedzi tel litewski, 31-letni Alekynas W 30 udaje się w kierunku Poznania jechaniu około 80 kilometrów, w miejscowości Wilenko, zajeżdż różowe BMW. Drugi samochód jazd Litwina z tyłu. Z obydwu są wyskakujące czterech mężczyzn, z ukraińskim akcentem. Zmusz nasa W. do zjechania w las. Tam szukają i „ładują” do bagażnika świcie wszystkie trzy samochody głębiej w las. Późkodowany z wiązany do drzewa, zaś napastnik bytym” Fordem odjeżdżają. Po k nach Litwinowi udaje się uwolnić i zawiadomia policję.

Niestety, nie jest to odosobniony padek napadu na trasie komunikacji naszym kraju. Jak się okazuje liczy dzaju rozbojów systematycznie w 1992 r. zanotowano 248 napadów gach, w 1993-443, w 1994 - 646, - 728. Wszystko wskazuje na to, że za rok 1996 będzie co najmniej 10 tego poprzedniego roku. Jest to tymistyczny akcent. Tym samym wyższy od 5 lat nastąpiłoby zaob wrostu drogowych rozbojów. P przestał jednak istnieć i funkcjona

## Video hity ♦ Video

„Psychopata”, sensacyjny  
Psycholog sądowy Helen Hudson  
tem w sprawach seryjnych zabójców  
skonale poznać ich psychikę, ale je  
nieuleczalnie chory psychopata (Har  
- próbował ją kiedyś zamordować. O  
darzenia Helen żyje w ciągłym strach  
ta w bezpiecznych czterech ścianach  
szkania. Kontakt ze światem zewnę  
maje jedynie poprzez komputer oraz  
mocy lojalnego asystenta. Andy’ego  
hman). Każdy dzień przynosi przera  
kiwanie, że znów usłyszy przez telefo  
go prześladowcy. Sprawca może zosa  
dynie dzięki pomocy Helen Hudson.  
cydowana M.J. (HollyHunter) gotowa  
wszystko, by nakłonić Helen do wsp  
czym pomaga jej młody partner, Rub





## Specjaliści ze wschodnim akcentem

ciągłe mają z nim do czynienia. Wskazuje praktyka napady na drogach, a zwłaszcza w ostatnim kwartale. Szybko wtedy zapada zmierzch, a na niebieskim niebie przelatywały samoloty. Szosach napadom sprzyja mniejsza frekwencja samochodów. Tak było i w przypadku Anny W.

„Specjaliści” ze wschodu ubiegłym roku przekroczyło naszą granicę 82.243.621 cudzoziemców, w tym 10.332 obywateli byłego ZSRR. I nie-

Europy. Są tym bardziej łakomym kąskiem, gdyż posiadają na ogół znaczną ilość gotówki, przeznaczoną na kupno różnych towarów, na ogół zachodnich samochodów. Z kolei wracają z zachodu właśnie tymi samochodami lub są w posiadaniu innych atrakcyjnych towarów o znacznej wartości. Druga grupa, to osoby przyjeżdżające do Polski w celach handlowych. A trzecia, zdecydowanie najmniej liczna grupa obrabowanych, to zwykli turyści.

# Niebezpieczne szosy

właśnie obywatele rosyjskojęzyczni są częściej sprawcami drogowych rozbojów, których z reguły dopuszczają się na trasach międzynarodowych. Ponad 70% napadów na komunikacyjnych dokonywanych przez nich. Można nawet powiedzieć o „specjalizacji” przybyszów z tego byłego ZSRR. W pierwszych trzech kwartałach br. zdecydowanej większości napadów dokonano na obywatelach byłego ZSRR: 151 na Ukraińcach, 103 na Białorusinach i 73 na Rosjanach; po kilka na obywatelach z Lotyszów. Następna grupa pochodzących to Niemcy (34), jednak najwięcej jest to ich drugie obywatelstwo. Na trzecim miejscu pochodzenia są Rosjanami, Białorusinami, Ukraińcami, Litwinami, a nawet obywatelami z Uzbekami. Napady na obywateli „rosyjskojęzycznych” są sporadyczne i traktowane jako czysty przypadek, wynikający z błędnego „namierzania”. Jedyne przypadki przybyszów ze Wschodu napadniętych na obywateli polskich. Sprawy te częściej występowały w grupach liczących od 3 do 8 osób, poruszających się jeżdżąc dwoma samochodami. Tylko w jednym przypadku obywatele rosyjskojęzyczni przyczynili się do udziału w napadach Polaków. Wzrost napadów na Polaków przyjeżdżających przez Polskę tranzytem - z byłego ZSRR - ze wschodu na zachód

### Ulubione miejsca przestępstw

W pierwszych trzech kwartałach br. napadów na szlakach komunikacyjnych dokonano aż w 35 województwach. Najwięcej odczytywać w województwach przygranicznych na zachodzie i wschodzie kraju (Gorzów Wlkp. - 70, Zielona Góra - 39, Białą Podlaska - 26, Białystok - 21), następnie w Polsce centralnej (Warszawa - 19 i Radom oraz Lublin - po 16).

Sprawcy napadów mają także ulubione miejsca i trasy. Do najbardziej zagrożonych zalicza się trasa E-2, łącząca przejście graniczne w Świecku przez Warszawę z Terespoliem. A także wszystkie drogi dojazdowe do tej trasy. Zdecydowana większość napadów została dokonana na samej drodze - aż 216. Poszkodowani atakowani są jednak także na samych przejściach granicznych (40), przydrożnych parkingach, zwłaszcza na skrajach lasów (39), a nawet na stacjach CPN (10).

Zatrzymano na gorącym uczynku lub w efekcie działań policji podjętych bezpośrednio po popełnieniu przestępstw 282 osoby (m.in. 128 Ukraińców, 63 Białorusinów i 41 Rosjan). Ciągłe jednak pojawiają się nowi „specjaliści” ze wschodu. Napady na komunikacyjnych drogach, to zbyt dobry interes, by z niego zrezygnować.

(PAI)



go nie smaruje się tłuszczem ani nie posypuje się mąką.  
\* Na blasze drobne wyroby układa się w odległości 1,5 cm od siebie, gdyż podczas pieczenia ich objętość zwiększa się nieznacznie.  
\* Ciasto kruche wstawia się do pieczenia do gorącego piekarnika; Gdy piekarnik ma za niską temperaturę, tłuszcz z ciasta wytopia się, ciasto rozlewa się, tracąc kształt i kruchość.  
\* Aby uniknąć zakalek w sernikach czy szarlotkach, należy ser, marmoladę, jabłka lub inne owoce układać nie na surowym spodzie, lecz pod pieczonym na jasnożółty kolor.  
\* Wypieków z kruchego ciasta nie powinno się wyjmować z formy lub blachy od razu po upieczeniu, ale po przestudzeniu (kiedy nieco stężeją).  
\* Duże placki lepiej kroić na kawałki zanim ostygną, bo zimne ciasto łatwo kruszy się.  
\* Babeczki po upieczeniu najpierw ustawić na stolnicy w foremkach do góry dnem, a później trzonkiem noża lekko uderzać o dna foremek i wyjmować babeczki.  
\* Kruche wypieki powinny być szybko zjedzone, bo najsmaczniejsze są świeże.  
\* Ciasteczka przechowywać w szczelnych opakowaniach, by nie nasiąkały wilgocią i nie rozmiękały.

# Ciasta kruche i półkruche

### Tarta owocowa

**Ciasto:** 3 szklanki mąki pszennej, 25 dag masła, 2 jaja, 1 szklanka cukru pudru, 1 szklanka gęstej śmietany.

**Nadzienie:** 1,20 kg różnych owoców: maliny, truskawki (mogą być rozmrożone i odsączone), brzoskwinie z puszką, gruszki z kompotu, kiwi, mandarynki itp., 1 galaretki owocowa.

**Krem waniliowy:** 1 szklanka mleka, 1 szklanka śmietany 30-procentowej, 6 łyżek cukru, 10 żółtek, 2 cukry wanilinowe lub aromat waniliowy.

Przygotować ciasto: mąkę, masło i cukier dokładnie posiekać na stolnicy, dodać jajka i śmietanę i chwilę wyrabiać. Z ciasta uformować kulę owinąć w folię i włożyć na 3-4 godziny do lodówki. Następnie kawałkami ciasta grubości 0,5 cm wylepić dno i boki dwóch form do tart (są to okrągłe formy z niskimi karbowanymi bokami, jeśli takiej nie mamy - może być tortownica lub inna forma). Ciasto przykryć folią aluminiową, ponakławać ją gęsto widelcem na dnie oraz na bokach. Wstawić ciasto do piekarnika nagrzanego do temperatury 180°C. Po 15 minutach ciasto wyjąć, zdjąć folię i piec jeszcze 15 minut w tej samej temperaturze.

Sporządzić krem: utrzeć żółtka z cukrem na gęstą masę. Zagotować mleko ze śmietaną, wlać do utartych żółtek, wymieszać i ogrzewać (najlepiej w kąpielii wodnej - naczynie z masą umieścić w naczyniu z gorącą wodą), stale mieszając, aż masa zgęstnieje. Krem wystudzić, co pewien czas mieszając, aby nie zrobił się koszysek. Na zimne ciasto wyłożyć krem, wyrównać powierzchnię, ułożyć na nim kółka owoców. Galaretkę przygotować wg przepisu podanego na opakowaniu, biorąc tylko o pół szklanki wody mniej. Tężejącą galaretkę pokryć cienko owoce i tarty schłodzić.

Recepturę opracowano na dwie formy o średnicy 26 cm.

### Zasady konkursu „Pieczemy z Echem”

Przez sześć kolejnych numerów pisma pod każdym z przepisów będziemy drukować pytanie konkursowe i kupon, który należy odpowiednio wypełnić i dostarczyć do redakcji „Echa”.

Wśród wszystkich uczestników konkursu wylosowanych będzie trzynaście osób, z których każda przygotowuje jeden rodzaj ciasta. Wszyscy finaliści otrzymają atrakcyjne nagrody, a nagrodę główną - Kuchenkę mikrofalową otrzyma autor(ka) najlepszego wypieku.

**Pytanie konkursowe: Który ze składników ciast kruchych i półkruchych nadaje im ciastom charakterystyczne właściwości?**

### KUPON KONKURSOWY nr 2

(miejsce na odpowiedź)

(imię i nazwisko)

(adres)

**Ciastkarnia PSS „Spolem” poleca swoje wyroby**

## Video hity

„Skradzione serca”, komedia USA Frank (Denis Leary) drobny złodziej zorientowany do łatwego skoku: ma ukraść ościsty obraz i dostarczyć go do pasera mieszkającego na jednej z malowniczych wysepek w Anglii. Roz (Sandra Bullock) pragnąca stać się Frankiem nie spełniła jej oczekiwań. Powiada, że styl życia Franka nie stroniącego od pieniędzy, musi się skończyć. Albo ona z Frankiem. Docierając na wyspę, nasza bohaterka próbuje nieudolnie zasymilować się z zamieszkanymi wyspę bogaczami. Lecz przestępcza szajka jest na ich tropie.

Wypożyczalnia Kaset Video „5” Osiedle Wyzwolenia 3A (Pawilon Handlowo-Usługowy) ZAPRASZAMY



## U honorowany - aresztowany

Policjant roku został aresztowany za handel narkotykami. Stało się to w Meksyku, zaledwie dwa miesiące po nadaniu mu przez kolegów tego zaszczytnego tytułu, do którego dodali piękny samochód. Przy aresztowaniu znaleziono prawie 200 kg marihuany oraz... trzech kolegów z tego samego oddziału.

Dwa trupy zamiast szczęśliwej pary młodej - tak zakończyło się wesele w pewnej wiosce egipskiej. Brat panny młodej dostał szalu, gdy zobaczył, że mąż trzyma ją za rękę. Uznał, że jest to wyraz lekceważenia jej rodziny. Rzucił się na niego z pięściami. Na ratunek zaskoczonymu panu młodemu ruszył jego wuj, został jednak postrzelony przez rozjuszonego napastnika. Gdy rodzina dowiedziała się, że wuj zmarł w szpitalu, zadźgała nożem honorowego zabójcę.

## Krwawe wesele

go rodziny. Rzucił się na niego z pięściami. Na ratunek zaskoczonymu panu młodemu ruszył jego wuj, został jednak postrzelony przez rozjuszonego napastnika. Gdy rodzina dowiedziała się, że wuj zmarł w szpitalu, zadźgała nożem honorowego zabójcę.

(PAI)

Sporządza się je często, bo są łatwe i szybkie do wykonania, a przy tym nie są zbyt kosztowne. Cechą charakterystyczną jest ich kruchość, którą zawdzięcza dużą ilość tłuszczu. Ponadto dodatki do ciasta kruchego, takie jak żółtka i śmietana, również zawierają dużo tłuszczu. Tłuszcz uniemożliwia sklepanie się cząsteczek ciasta, toteż po upieczeniu ciasto łatwo kruszy się i stąd pochodzi jego nazwa.

Podstawowymi składnikami ciasta kruchego i półkruchego są: mąka (najlepsza kruleczka), tłuszcz w proporcji do mąki, jak 1:2 w cieście kruchym i 1:3 w cieście półkruchym. Tłuszcz stanowić może masło, margaryna, smalec lub ich mieszanki w odpowiednich proporcjach. Dobre ciasto kruche otrzymuje się używając mieszaniny masła ze smalcem, przy czym masło powinno stanowić 2/3 tej mieszanki. Z powodzeniem można tu stosować margarynę, która jest tańsza od masła. Ponadto do ciast tych dodaje się żółtka (lepiej, gdy są ugotowane). Czasem część żółtek zastępuje się śmietaną. Jeśli składnikiem dodatkowym jest cukier, to konieczne musi to być puder. Innymi składnikami dodatkowymi mogą być substancje smakowe i zapachowe, np. cukier waniliowy, sok z cytryny, skórka tartą z cytryny lub pomarańczy.

Skład ciasta półkruchego jest podobny do ciasta kruchego, tylko proporcje składników są inne i jest spulchniane proszkiem do pieczenia albo amoniakiem w proszku.

Omawiane ciasta mają zastosowanie do różnych wyrobów, takich jak: torty z owocami i kremem czy z bitą śmietaną, (tzw. tarty), placki z jabłkami (szarlotki) lub z innymi owocami, z dżemem, powidłami, marmoladą. Słodkie kruche placki stosuje się jako spody do tortów, serników, makowców i mazurków. Z takiego ciasta piecze się drobne ciasteczka o różnych smakach, babeczki, paluszki i inne wyroby.

Ciasto kruche można wyrabiać na słono (bez dodatku cukru, a zamiast niego 2 dag soli na 1 kg mąki). Ze słonego ciasta kruchego wypieka się paszteciki, paluszki, precelki kulebiaki itp.

**Technika sporządzania ciasta kruchego i półkruchego jest identyczna i obejmuje:**

- przesianie mąki na stolnicę i wymieszanie jej ze środkiem spulchniającym w przypadku ciasta półkruchego;
- dodanie tłuszczu i staranne posiekanie go z mąką;
- dodanie żółtek oraz pozostałych składników i szybkie wyrobienie ciasta rękami;
- schłodzenie ciasta;
- rozwałkowanie ciasta i formowanie wyrobów;
- pieczenie ciasta w gorącym piekarniku (temp. 200-220°C) w czasie 10-30 minut, w zależności od wielkości wyrobów;
- ostrożne zdjęcie upieczonych wyrobów z blachy.

### Kilka rad i wskazówek:

\* Tłuszcz używany do przygotowania ciasta kruchego powinien być twardy i przedtem przechowywany w chłodnym miejscu.

\* Przed oraz w trakcie wyrabiania ciasta ręce należy zwilżyć bieżącą, zimną wodą. Spływające krople wody otrząsnąć, a pozostała na rękach reszta wody zastąpić potrzebną niewielką ilością cieczy.

\* Nawet jeśli w przepisie nie ma płynu, to w zależności od wielkości jajek i konsystencji mąki, dodać ok. 1 łyżki wody lub mleka.

\* Zbyt długie wyrabianie ciasta rękami powoduje nagrzanie go i utratę kruchości.

\* Zbyt długo wyrabiane ciasto pęka i kruszy się, co utrudnia walcowanie ciasta.

\* Jeśli nie mamy lodówki do schłodzenia ciasta, można szczelnie zapakowane w woreczek foliowy ciasto zanurzyć w zimnej wodzie.

\* Blach do wypieku wyrobów z ciasta kruche-



**TOMASZ GATKA** utalentowany skoczek w dal, były zawodnik turkowskiego „Maratonu”, ze stadionu lekkoatletycznego przeniósł się na tor lodowy. Wszystko to za sprawą amerykańskiego milionera Williama „Buda” Hoblera, który zrezygnowawszy ze sponsorowania egzotycznych bobsleistów z Samoa Zachodniego, postanowił stworzyć bobslejowy team w Polsce.

Świąteczno—noworoczną przerwę w startach i treningach, Tomek spędził u rodziców w Turku. Korzystając z okazji zaprosiliśmy go do redakcji na rozmowę.

— Jak to się stało, że zacząłeś uprawiać dyscyplinę zimową, która w naszym regionie nie ma żadnych tradycji?

— Na Mistrzostwach Polski w 1995 roku pojawił się facet, który potrzebował silnych, szybkich ludzi do pchania bobslejów. Jego uwaga skupiła się między innymi i na mnie. Trudno mi było zdecydować się na zmianę dyscypliny zwłaszcza, że miałem już pewne osiągnięcia w skoku w dal. Po głębokich przemyśleniach postanowiłem dokończyć sezon lekkoatletyczny i dopiero jesienią pojechałem trenować do Karpacza. Początkowo uczyliśmy się pchać boba na kółkach. Później pojechaliśmy do Francji, gdzie zorganizowano szkołę bobslejową dla 25 zawodników z Europy i Nowej Zelandii. Okazaliśmy się tam rewelacją. W testach, ja i mój kolega Filip Naglak zajęliśmy zdecydowanie pierwsze miejsce.

— Kiedy po raz pierwszy wystartowałeś w prawdziwych zawodach?

— Tuż po zakończeniu szkółki odbywały się zawody w ramach Pucharu Europy. Na piętnaście startujących załóg zajęliśmy dziesiąte miejsce.

— Z Twoich słów wynika, że rozwój Twojej kariery w nowej dyscyplinie był niemal ustaty różami?

## Wskoczył na boba



Tomek Gatka (na pierwszym planie), a za nim w bobie: Jarosław Grzyb — pilot, Filip Naglak, Tomasz Kadyło. Za nimi stoi Andrzej Zyla, trener polskich bobsleistów. Zdjęcie wykonano w Winterbergu, gdzie odbywały się zawody Pucharu Europy

— Nie do końca tak było. Na początku 1996 roku brakło pieniędzy. Wróciłem do poprzedniej dyscypliny. Zaczęłem startować w hali i solidnie przygotowując się do letniego sezonu lekko-

atletycznego. Przełom nastąpił w kwietniu, kiedy sponsor ponownie zdecydował się na finansowanie naszych przygotowań. W lipcu pocieliśmy do Stanów Zjednoczonych.

— Co tam robiliście latem?

— Trenowaliśmy pod okiem bardzo dobrego szkoleniowca. Realizowaliśmy program bobsleistów amerykańskich, wprowadzając pewne innowacje. Najwięcej skorzystałem podczas obozu w Lake Placid, który prowadził były trener reprezentacji USA. Takiej ilości cennych informacji o sporcie bobslejowym jakie uzyskaliśmy ciągu tego tygodnia, nie udało nam się dowiedzieć w ciągu kilku poprzednich miesięcy.

— Jak traktowali Was Amerykanie?

— Przez wszystkie lata startów w Polsce nie byłem tak doceniony, jak

dziennym. Ludzie poznawali nas ulicach, ściskali dłonie, prosili o autografy. Zyskaliśmy tam wielu przyjaciół z którymi nadal utrzymujemy kontakty.

— Czy startowaliście już w tym sezonie?

— Po powrocie ze Stanów dano mi trochę czasu na odpoczynek i powadanie spraw osobistych. Sezon rozpoczęliśmy trzema startami w Pucharze Europy.

— Jak wypadliście?

— Zważywszy, że jesteśmy młodą niedoświadczonym zespołem, wypadliśmy bardzo dobrze. W czwórkach startujących zespołów zajęliśmy pierwsze miejsce. Przeegraliśmy z zespołami, re jeżdżą już 5—6 lat. Sądzę, że przyszły sezon będzie lepiej zorganizowany i z pewnością bardziej udany.

— Nie są to chyba jednak ostatnie starty w tym sezonie?

— Z Turku jadę na Puchar Europy do Włoch, a stamtąd prosto do S. Moritz na Mistrzostwa Świata. Później jeszcze start w Mistrzostwach Świata Juniorów.

— Podróżujesz dużo po świecie czy masz czas na zwiedzanie miast w których przebywasz?

— Są ekipy, które krążą tylko po dużych hotelach, a torem. My staraliśmy się przy okazji poznać trochę świata.

— Przyjemności kosztują. Ile to Wam sponsor?

— Gentelmeni o pieniądzach rozmawiają. Mogę powiedzieć tyle, że są to większe pieniądze niż które dostawałem będąc skoczkiem w dal. Gdybyśmy zostali oficjalnie wołani do kadry narodowej, otrzymalibyśmy 1000 zł miesięcznie. W mie jednak na finanse nie narzekamy.

— Czyli nie żałujesz, że odszedłeś od lekkiej atletyki?

— Chciałem odpocząć od skoku w dal. Bobsleje to zupełnie coś innego. Żeby poznać w pełni urok tej dyscypliny, trzeba wsiąść do boba i przejechać z prędkością 130 km na godzinę. Tego się nie da opisać. W przyszłości być może powrócę na stadion, ale może jako sprinter. Na razie czekamy na przygotowania do olimpiady. Niej zobaczymy.

— Dziękuję Ci za rozmowę i za wielu sportowych sukcesów. Dla Ciebie bobsleje zyskują w naszym rejonie wielu kibiców.

— Dziękuję.  
rozmawiał Andrzej R. Tytuł

## Gogolewski blisko podium

Z opóźnieniem spowodowanym koniecznością rozpatrzenia odwołań, otrzymaliśmy oficjalne wyniki Mistrzostw Polski w Motocyklowych Rajdach Obserwowanych z 1997 rok. Indywidualnie wśród motocyklistów „Tura” Turek, najwyższej został sklasyfikowany Tomasz Gogolewski w grupie „B” młodzików. Klubowo seniorzy zajęli piąte miejsce, a młodzicy czwarte.

W grupie „A” juniorów (różni się od grupy „B” trudniejszymi odcinkami do pokonania na trasie) Tomasz Gogolewski zajął siódme miejsce, Marcin Kucharski dziewiąte, a Krzysztof Szymaniak dziesiąte.

Jedenastu turkowiaków startowało w grupie „B” młodzików. Sklasyfikowani zostali na następujących pozycjach:

4. Tomasz Gogolewski
5. Marcin Kucharski
6. Krzysztof Szymaniak
7. Marcin Dura
8. Artur Brzozowski
10. Tomasz Szweryd
12. Michał Brzyszczyk
14. Marcin Adamek
15. Waldemar Ochab
18. Szymon Hofman
20. Tomasz Świątalski

W grupie „A” seniorów i juniorów startowało pięciu motocyklistów „Tura”, którzy zajęli miejsca:

5. Daniel Stachowiak
6. Michał Michel
8. Tomasz Gogolewski
11. Artur Biniek
20. Robert Tygielski

Na szczególną uwagę zasługuje postawa Tomka Gogolewskiego, który znalazł się w czołówce wszystkich trzech kategorii. Cieszą również wysokie lokaty Stachowiaka i Michła w kategorii seniorów. W najbliższym czasie mają do nas dotrzeć wyniki Mistrzostw Strefy Zachodniej, które natychmiast opublikujemy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że turkowscy motocykliści tak drużynowo jak i indywidualnie znaleźli się na podium. (art)

W turkowskim klubie karate na dwa dni przed świętami doszło do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania.

## Nowy Zarząd

Jak się nieoficjalnie dowiadujemy w klubie zaistniały rozbieżności na temat perspektyw funkcjonowania klubu, a także spraw finansowych i personalnych. Podczas przedświątecznego zebrania zmieniono władze klubu. Na miejsce Włodzimierza Rygierta prezesem została Irena Kubiak. A oto nazwiska pozostałych członków nowego Zarządu: Dariusz Jasiakiewicz (wiceprezes), Danuta Sobczyńska (skarbnik), Waldemar Ciuśniak (sekretarz), Jakub Baszkowski (członek Zarządu).

W wydanym oświadczeniu nowy Zarząd informuje, że stawia sobie za cel „szeroką współpracę z władzami miasta, klubami sportowymi, szkołami i wszystkimi instytucjami i osobami fizycznymi, które skłonne są do propagowania sportu w naszym mieście”.

## Bojery na Jezioro

Marek Bednarek, wójt gminy Farniew, jest wielkim propagatorem akcji największego sztucznego zbiornika wodnego w centralnej Polsce. Jego osobistym sukcesem było zorganizowanie na tym akwenie w ubiegłym roku Motorowodnych Mistrzostw Europy. Na tym jednak wójt Bednarek nie poprzestaje. Pragnąłby również zimą ściągnąć nad zbiornik sportowców i turystów. Jego nowym pomysłem jest zorganizowanie na „Jeziorze” dużych ogólnopolskich, a może i międzynarodowych zawodów bojerowych. Należy tylko życzyć wójtowi, aby jego plany ziściły, gdyż dzięki temu wielu mieszkańców naszego rejonu będzie miało okazję obejrzeć zawody w nieod nas egzotycznej dyscyplinie sportu. Szkoda tylko, że władze samorządu gminy Dobra, na której terenie znajduje się najatrakcyjniejsza część zbiornika nie mają tak ciekawych pomysłów (a może tylko chęci do realizacji?).



# Młodzież przegrywa

**T**rwają rozgrywki Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Ostatnie mecze okazały się pechowe dla drużyn reprezentujących szkoły średnie. Siatkarze z Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach przegrali z TKKF „Górnik” 0:2. Takim samym rezultatem zakończył się mecz drużyny Zespołu Szkół Zawodowych Turek z TKKF „Elektron”. Re prezentacja szkół ponadpodstawowych (RSPP) uległa również 0:2 silnej drużynie TKKF „Tęcza”. W międzyszkolnym pojedynku ZSZ i ZSR lepsi okazali się chłopczy z „zawodówki” zwyciężając 2:1. Trenerami drużyn szkolnych są: Józef Dymkowski — ZSR, Leszek Nowakowski — ZSZ i Jacek Zych — RSPP.

W pojedynku mleczarzy (OSM) z żołnierzami (WKU) lepsi okazali się ci drudzy wygrywając 2:0. Główny pretendent do tytułu mistrza ligi TKKF „Górnik” pokonał „Sun Garden” Malanów 2:0.

Spotkania ligowe sędziowali: Grzegorz Kaczorowski, Tadeusz Pakos i Rafał Buchali.

**Stycyniowy terminarz spotkań**  
**14 styczeń (wtorek)**  
 19.00, RSPP Turek — ZSR Kaczki, sala SP3  
 19.30, WKU Turek — TKKF Elektron, sala ZSZ  
 20.00, Sun Garden — TKKF Tęcza, sala SP3

**16 styczeń (czwartek)**  
 19.00, TKKF Górnik — TKKF Tęcza, sala SP3

**17 styczeń (piątek)**  
 19.30, WKU Turek — ZSZ Turek, sala ZSZ  
 20.30, ZSR Kaczki — Sun Garden, sala ZSZ

**21 styczeń (wtorek)**  
 19.00, WKU Turek — TKKFGórnik, sala SP3

19.30, RSPP Turek — ZSZ Turek, sala ZSZ  
 20.00, OSM Turek — Tęcza Turek, sala SP3  
 20.30, TKKF Elektron — Sun Garden, sala ZSZ

**23 styczeń (czwartek)**  
 19.00, ZSR Kaczki — WKU Turek, sala SP3

**24 styczeń (piątek)**  
 19.30, TKKF Elektron — TKKF Górnik, sala ZSZ  
 20.30, RSPP Turek — OSM Turek, sala ZSZ



Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych w Turku występuje w składzie: Szymon Meterliński, Jacek Bojnowski, Krzysztof Szymaniak, Przemysław Kowalski, Paweł Gryguć, Michał Gruszczyński, Daniel Dopieralski, Robert Rusek.

# Niezawodny Berliński

**T**rzecich zawodników „Maratonu” Turek, uczestniczyło w ogólnopolskim, halowym mityngu lekkoatletycznym, który odbył się w Łodzi. Jak zwykle niezawodnemu Łukaszowi Berlińskiemu wystarczył do zwycięstwa skok na wysokość 2 m. Junior młodszy Zbigniew Sylwestrzak, zajął drugie miejsce w pchnięciu kulą z wynikiem 12,21 m. Arkadiusz Małolepszy, który w minionym sezonie zdobył najwięcej punktów dla swojego klubu, przebiegł 300 m w czasie 38,5 sek. co dało mu trzecie miejsce.

(art)

# Dziewczęta lepsze

Juniorzy młodsze MKS MOS Turek udanie startują w siatkarskich eliminacjach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W Rawie Mazowieckiej pokonały miejscową „Mazowiec” 3:1, a w Łowiczu takim samym stosunku wygrały z drużyną OSiR. Gorzej wiedzie się juniorom młodszym, którzy przegrali po 0:3 z MOS Leśmierz i „Mazowią”.

(art)

# Plebiscyt ☆ Plebiscyt ☆ Plebiscyt ☆ Plebiscyt ☆ Plebiscyt

**J**uż po raz drugi Czytelnicy „Echa Turku” wybiorą najlepszych sportowców rejonu turkowskiego w 1996 roku. Do pomocy w organizacji plebiscytu włączyli się przedstawiciele turkowskich klubów i stowarzyszeń sportowych: MKS „Tur” Turek, Klubu Sportów i Sztuk Walk, MKS MOS Turek, TKKF „Tęcza”. Dzięki nim pozyskujemy sponsorów nagród, którymi uhonorujemy osiągnięcia naszych najlepszych sportowców.

W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy szeroką propozycję kandydatur w ośmiu dyscyplinach sportowych. Zaznaczyliśmy wówczas, że lista (na której było kilkadziesiąt zawodników w ośmiu dyscyplinach sportowych) być może nie jest kompletna. Potwierdził to telefon od kibica, który przypomniał nam o **Karolinie Kruk**, uczennicy Szkoły Podstawowej nr 2, która zdobyła tytuł mistrzyni makroregionu centralnego młodzieńców w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. Nie ustrzeżliśmy się również błędu w opisie osiągnięć utalentowanego skoczka wżwyz Łukasza Berlińskiego, któremu przypisaliśmy uprawianie skoku w dal. Gorąco go za to przepraszamy.

Do redakcji zaczęły napływać pierwsze kupony plebiscytowe. Najwięcej z nich wrzucanych jest bezpośrednio do skrzynki zawieszanej u wejścia do redakcji. Korzystając z niej nie potrzeba naklejać kuponu na kartkę pocztową lub wkładać do koperty. Większa ilość kuponów można przesłać do redakcji w jednej kopercie. Wśród osób, które nadesłały do redakcji kupony plebiscytowe rozlosujemy podobnie jak w ubiegłym roku nagrody niespodzianki.

Z niecierpliwością oczekujemy na rozstrzygnięcie plebiscytu, które nastąpi tuż po feriach zimowych. Już teraz poprosiliśmy kilka

osób interesujących się sportem o przedstawienie swoich propozycji.

**Tadeusz Pakos** — dyrektor OSiR w Turku: najwyżej sobie ceni osiągnięcia skoczka wżwyz Łukasza Berlińskiego, v — ce mistrza Polski juniorów młodszych. Najlepszym karateką ubiegłego roku jest jego zdaniem Tomasz Cichomski, mistrz makroregionu centralnego w kumite. Za najlepszego motocyklistę uznał Tomasza Switalskie-

go, który zaskoczył wszystkich zdobyciem srebrnego medalu podczas Pucharu Polski w rajdach obserwowanych, w grupie 10-13 latków. Zdobył tytułu mistrza Polski w szachach korespondencyjnych przez Witolda Walaszczyka, stawia go w opinii dyrektora Pakosa na pierwszym miejscu. Spośród piłkarzy nożnych wyróżnił Janusza Modrzejewskiego, doświadczonego obrońcę „Tura”. W tenisie stołowym i siatkówce zapropono-

wał sportowców, którzy jego zdaniem są wielce zasłużeni w propagowaniu tych dyscyplin w Turku i nie tylko. Są to Józef Kamiński — tenis i Paweł Brzechwa — siatkówka. Paweł Szczepaniak, który zwyciężył w Grand Prix Turku w tenisie stołowym jest dla Tadeusza Pakosa najlepszym tenisistą ziemnym ubiegłego roku.

**Mariusz Olek** — inspektor d / s obrony cywilnej w turkowskim Urzędzie Miejskim docenił wszechstronność Pawła Szczepaniaka, który gra w tenisa ziemnego i stołowego, pływa, uprawia siatkówkę itd. On też jego zdaniem powinien zostać sportowcem roku oraz tenisistą ziemnym i i stołowym. Lektorem numer 1 jest dla niego Mariusz Kacprzak v — ce mistrz Polski juniorów w skoku w dal. Za karatekę roku uznał Romana Zielonkę, brazowego medalistę Mistrzostw Polski MSW. Spośród motocyklistów Mariusz Olek wybrał Tomasza Gogolewskiego, który już w ubiegłym roku znalazł się w złotej dziesiątce naszego plebiscytu. Podobnie jak Tadeusz Pakos spośród szachistów wyróżnił Witolda Walaszczyka, a spośród piłkarzy Janusza Modrzejewskiego. W siatkówce największe jego uznanie zdobyła Katarzyna Woreta, młoda utalentowana siatkarka UKS „Tur-Andrewex”.

### Przypominamy

Na kuponie plebiscytowym wpisz imiona i nazwiska najlepszego Twoim zdaniem sportowca rejonu turkowskiego oraz najlepszych zawodników w poszczególnych dyscyplinach. Nie zapomnij oczywiście o podaniu własnych danych. Później wyślij kupon pocztą pod adres „Echo Turku” 62-700 Turek ul. Kaliska 2, lub wrzuć do skrzynki wiszącej przy drzwiach prowadzących do redakcji.

## KUPON PLEBISCYTOWY

- ..... sportowiec roku
- ..... lekkoatleta
- ..... karateka
- ..... motocyklista
- ..... szachista
- ..... piłkarz
- ..... siatkarz
- ..... tenisista stołowy
- ..... tenisista ziemny

imię i nazwisko .....

adres .....





**Jeśli ktoś w Twoim domu pije zbyt wiele**

Alkohol jest dla ludzi dorosłych, zdrowych, umiających pić rozsądnie, oraz tych, którzy nie są od niego uzależnieni. Niestety wielu ludzi nadużywa alkoholu. Nadużywanie oznacza picie w zbyt dużych ilościach, a także w nieodpowiednich okolicznościach (tzn. przed lub w czasie prowadzenia pojazdów, w czasie choroby lub zażywania leków, w czasie ciąży i karmienia piersią). Każde nadużywanie niesie ryzyko uzależnienia od alkoholu czyli alkoholizmu. Choroba ta zaczyna się i rozwija najczęściej bez wiedzy chorego. Polega na utracie kontroli nad piciem napojów alkoholowych i może doprowadzić do przedwczesnej śmierci. W normalnych okolicznościach ludzki organizm umie rozpoznać co jest dla niego dobre, a co złe. W przypadku uzależnienia pragnie alkoholu - substancji, która niszczy tkankę. Ten fakt czyni chorobę szczególnie trudną do leczenia i zrozumienia. Umysł chorego podsuwa takie myśli i skojarzenia, które wciągają człowieka w dalsze picie, osłabiają jego instynkt samozachowawczy i utrudniają wyjście z sytuacji. Z zewnątrz osoba taka nie wygląda na chorą, bo często osoby uzależnione umieją racjonalnie myśleć i wypowiadać się, ale na inne tematy. W sprawach własnego picia ich umysł zwraca się przeciwko nim. Chory jest przekonany, że on sam nie ma problemu z alkoholem: „Inni piją więcej. On może w każdej chwili przestać pić, jeśli tylko zechce”.

**Jeszcze przed świętami do redakcji wpłynął list od czytelniczki, której mąż jest alkoholikiem. Opisała w nim swój ciężki los żony pijaka oraz kłopoty jakie w związku z tym przeżywa cała rodzina. Czytelniczka prosiła o pomoc i poradę. Przekazaliśmy ten list doktor Krystynie Baranowskiej, która przygotowała odpowiedź. Publikujemy ten tekst, gdyż problem ten nie jest z pewnością odosobniony.**

Drugim obszarem, w którym objawia się choroba - to sfera uczuć. Alkohol staje się podstawowym czynnikiem regulującym życie uczuciowe. Oznacza to, że człowiek traci zdolność cieszenia się uczuciami pochodzącymi z naturalnych źródeł takich jak dom, dzieci, praca itd. Choroba dotyczy nie tylko człowieka uzależnionego, ona jest zaburzeniem obejmującym także jego najbliższe otoczenie - żonę, dzieci, rodziców itp. Jest to stan zwany współuzależnieniem. Tak jak chory jest zatrzęsnięty w chemicznej pułapce alkoholowej, tak członkowie rodziny są zatrzęsnięci w pułapce wspólnego życia.

Alkoholizm to choroba całej rodziny a nie tylko osoby pijącej. W okresie początkowym rodzina podobnie jak alkoholik zaprzecza istnieniu problemu. Nikt wówczas nie myśli o szukaniu jakiegokolwiek pomocy. W następnej fazie rodzina ogranicza kontakty z otoczeniem i chroni swój zewnętrzny obraz, mimo narastających nieporozumień, konfliktów i awantur. Kolejny etap to utrata nadziei na rozwiązanie problemu i bezwolne poddanie się biegowi wydarzeń. Bardzo często u dzieci narastają zaburzenia emocjonalne. Narastający kryzys doprowadza niekiedy do poszukiwania pomocy u specjalisty. Czasami rodzina podejmuje próby separacji osoby pijącej i definitywnego usunięcia jej z rodziny. Energia rodziny, koncentruje się głównie na próbach wpłynięcia na zachowanie alkoholika i na przeciwdziałanie jego zachowaniu. Praktycznie niemożliwe staje się w tej rodzinie prawidłowe wychowanie dzieci.

**Czy można pomóc rodzinie alkoholika?**

**Poradnik dla rodziny alkoholika**

Alkoholizm jest chorobą. Żona nie jest odpowiedzialna za alkoholizm, tak jak nie byłaby odpowiedzialna za cukrzycę czy gruźlicę swego męża. Rodzina również nie jest odpowiedzialna za uzdrowienie alkoholika. Decyzja i działanie muszą być powzięte przez samego alkoholika, z jego własnej woli, jeżeli wyleczenie ma mieć trwały skutek. Problem alkoholizmu nie mieści się w butelce, lecz w ludziach.

Zadziwiające, jak łatwo alkoholik potrafi panować nad całą rodziną. Pierwszą bronią stosowaną przez alkoholika jest jego zdolność do wzbudzania złości, do prowokowania emocjonalnego wybuchu. Świadomie, czy nieświadomie alkoholik przeszczepia innym uczucie nienawiści do samego siebie. Jeśli spotyka się ze złością i wroga postawą, to jest wówczas całkowicie przekonany o racji swoich uczuć, poprzednie picie, staje się w jego pojęciu zupełnie usprawiedliwione. Wzbudza to w nim dodatkowy powód, aby pić więcej.

Drugą bronią alkoholika jest umiejętność wzbudzania ciągłego stanu wewnętrznego niepokoju wśród członków swej rodziny. Zmusza ich to do usiłowania zrobienia za alkoholika tego, co może być dokonane jedynie przez niego samego. To rodzina na przemian oskarża lub zbawia swego alkoholika, zatrzymuje, odciąga, myśli za niego, odmawia picia za niego, planuje za niego życiowe decyzje. Wiele kobiet mówi, że życie z al-

koholikiem to tak, jak posiadanie jeszcze jednego, krąbrnego dziecka. Przyjmowanie nadmiernej odpowiedzialności pogarsza jedynie całą sytuację.

Jednym z największych błędów w podejściu do alkoholika jest brak zrozumienia znaczenia miłości. Żona nie ma prawa twierdzić: „gdybyś mnie kochał, to przestałbyś pić”. Ciągłe picie jest bowiem jedynie dowodem istnienia choroby. Nie powiedziałaby przecież: „gdybyś mnie kochał, to nie miałbyś gruźlicy”. Choroba jest stanem a nie czynem. Alkohol jest środkiem znieczulającym. Pijąc, alkoholik znieczula się na ból. Sam unika bólu, lecz powoduje ogromny wzrost bólu, lęku i urazów wśród jego własnej rodziny. Kiedy wytrzeźwieje unika konsekwencji picia. Jeśli mu się uda, to jego cierpienia są usunięte, lecz rodzina znów ponosi za niego konsekwencje jego picia.

Chcesz pomóc alkoholikowi, zacznij od siebie. Pozwól twojemu alkoholikowi na cierpienie i ponoszenie odpowiedzialności za wszelkie skutki jego picia.

1. Nie rób wykładów, nie praw kazań, nie wylewaj alkoholu.
2. Nie trać panowania nad sobą, bo możesz zniszczyć jedynie siebie.
3. Nie rób tego, co alkoholik powinien zrobić sam dla siebie.
4. Nie przyjmuj od niego żadnych obietnic.
5. Nie pozwalaj okłamywać się alkoholikowi i nie udawaj, że mu wierzysz.
6. Nie pozwól alkoholikowi, aby Cię przechytrzył.
7. Nie pozwól wykorzystywać się przez alkoholika.
8. Jeśli to możliwe, uczęszczaj na zebrania Al-Anon.
9. Pamiętaj, alkoholizm jest chorobą postępującą, pogarszającą się stale, w miarę picia.
10. Pamiętaj, nie robić nic - to najgorsza decyzja, jaką możesz powziąć.

**Krystyna Baranowska**

# Przez zabawę do trzeźwości

**Powszechnie uważa się, że działalność grup AA polega głównie na organizowaniu spotkań i wspólnej rozmowie. Wbrew temu przekonaniu istnieją także inne formy ich działalności. Przy grupie AA „Refleksja” działa także Klub Abstynenta „Krokus”, organizujący rozrywkę dla członków grupy.**

Warto wspomnieć, że od chwili jej powstania w 1988 roku, członkami AA było blisko 300 osób. Z tego około 70% to pracownicy kopalni lub elektrowni. Pozostali to bezrobotni i pracownicy mniejszych zakładów. Około 150 osób regularnie bierze udział w cotygodniowych mityngach. Tylko piętnaście z 300 osób wróciło do picia, drugie piętnaście nie uwierzyło programowi AA i albo jeszcze „spaceruje wokół fontanny”, albo zmarło, najczęściej w jakimś korytarzu lub w samotności w mieszkaniu. Około 120 osób nie uczęszcza już na spotkania grup AA, ale też skończyło z piciem alkoholu.

Działający od trzech lat Klub Abstynenta „Krokus” jest organizatorem wielu imprez dla wszystkich, którzy deklarują zachowanie abstynencji. Klub powstał z inicjatywy członków grupy AA „Refleksja”. Jest czynny codziennie od 16.30 do 21.00 i dysponuje

trzema pomieszczeniami w Urzędzie Miasta. W poniedziałki w klubie prowadzona jest terapia dla rodzin alkoholików, we wtorki mityng grupy AA „Refleksja”, w środę Al-anon (zajęcia dla rodzin osób uzależnionych), w czwartki terapia dla uzależnionych, a w piątki mityng grupy AA „Pierwszy krok”. W klubie codziennie odbywają się także zajęcia dla dzieci z rodzin uzależnionych. Organizowane są wtedy m.in. rozgrywki szachowe, gry planszowe i nauka tańca.

Do klubowej tradycji należy coroczne organizowanie przy ognisku Nocy Świętojańskiej (połączony z pieczeniem kiełbasek na grilu oraz zabawami i konkursami sportowymi dla dzieci), choinki dla dzieci. Z okazji święta Wszystkich Świętych organizowany jest mityng wspomnieniowy, na którym członkowie grupy wspominają swoich zmarłych już „znajomych od kielicha”.

W 1996 roku na takim mityngu naliczono ich pięćdziesięciu. Ponadto w klubie odbywają się pokazy zdrowej żywności i spożywania napojów bezalkoholowych oraz bezalkoholowe bale taneczne.

Turkowskie Stowarzyszenie Klubu Abstynenta otrzymuje pomoc finansową od wielu firm, głównie małych zakładów prywatnych. Dary te pomagają w organizowaniu mityngów i w działalności klubu, a więc w trzeźwieniu wielu mieszkańców naszego miasta. Z doświadczenia wiadomo, że trzeźwienie pojedynczych osób powoduje trzeźwienie rodzin, które najczęściej zaczynają prawidłowo funkcjonować dopiero po kilku latach. **AZ**

**Numer konta Turkowskiego Stowarzyszenia Klubu Abstynenta: PKO BP/O Turek, numer konta 31626-4646-132**

**Telefon 988 pomaga od poniedziałku do piątku w godzinach od 17 do 20. Dyżurują przy nim: poniedziałek - terapeuta uzależnień wtorek - anonimowi alkoholicy środa - socjolog z przygotowaniem psychologicznym czwartek - terapeuta uzależnień i anonimowi alkoholicy piątek - policja**

## Kino „Tur” proponuje:

**18-19 stycznia godz. 17.00, 19.00 „Wirus” Pol. Franc. Wlk.Bryt. USA 15l**  
Reż. Jan Kidawa Błoński. Wyk. Cezary Pazura, Paulina Młynarska, Jan Englert i inn. Film sensacyjny. Ktoś wprowadza wirus do sieci komputerowej, co może sparaliżować życie w kraju. Prokuratura prosi o pomoc eksperta-programistę. Ten zaczyna podejrzewać, że władze wykorzystują go do celów politycznych...

**21-22 stycznia godz. 17.00, 19.00 „Okup” USA 15 l**  
Reż. Ron Howard. Wyk. Mel Gibson, Rene Russo, Gary Sinise i in. Film sensacyjny. Neznani sprawcy uprowadzają syna zamożnego przedsiębiorcy. Szefem porwywaczy jest policjant który potrafi przewidzieć rutynowe działania grup dochodzeniowych. Agenci FBI radzą zapłacić okup, ojciec dziecka ma wątpliwości...

**MDK**  
**16.01 godz. 17.00**  
Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej - eliminacje miejsko-gminne  
**17.01 godz. 11.00 Kino Tur**  
Akademia Filmowa - „Surrealizm - Luis Bunuel”  
**20.01 godz. 17.00**  
„Mistrzowie gitary” - Marcin Siatkowski (gitara klasyczna)  
**21.01 godz. 9.00, 10.30**  
„Spotkanie z telewizyjnym Tik-Takiem i Fasolkami”  
**24.01 godz. 16.00**  
Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej - eliminacje rejonowe



# Przeegzaminowani karatecy

Po raz kolejny gościł w naszym mieście prezes Polskiego Związku Karate i prezydent Europejskiej Organizacji Karate Kyokushin sensei Andrzej Drewniak. Przed rozpoczęciem egzaminu otrzymał z rąk przedstawiciela Rady Miejskiej dyplom i pamiątkowy medal wykonany z okazji XV-lecia turkowskiego klubu.

Turkowskich zawodników do egzaminu przygotowywał sensei Dariusz Jasiakiewicz (posiada czarny pas). Egzamin pozytywnie zaliczyło 83 zawodników (z 84 zdających). Wyróżnieni zostali: Stanisław Sobczak, Marcin Felisiak, Jarosław Czekalak, Jacek Sobczak, Lech Szymczak, Konrad, Dawid i Łukasz Urbańczykowie, Łukasz Ciechowicz, Dariusz Piasecki.

Z panem Drewniakiem przeprowadziliśmy też krótki wywiad na temat zmian zachodzących w karate.

—Czy karate jest nadal zdominowane przez Japończyków?

—O tym, że ta dominacja należy do przeszłości najlepiej świadczą wyniki ostatnich mistrzostw Japonii, podczas których wicemistrzem został australijski Garry O'Neill. Myślę, że przewaga „białych” nad Japoń-

czykami będzie widoczna podczas kwietniowych walk o puchar świata, kiedy to każdy kontynent wystawi własną reprezentację. W dziesięcioosobowej drużynie Europy będzie pięciu Polaków. Wracając jeszcze do tematu zmian, to dodam, że przeprowadzone niedawno mistrzostwa świata kobiet karate wskazują, iż w karate następuje rewolucja.

—A jak na tle tych zmian wygląda sytuacja polskich karateków?

—Myślę, że wysoką klasę naszych zawodników podkreślają majowe Mistrzostwa Europy, które organizujemy w Gdańsku. Walki będą toczone w pięciu kategoriach, a Polskę będzie reprezentowało 14 zawodników. Liczymy na liczny udział kibiców, również z Turku. AP

MKS MOS Turek był organizatorem turnieju mini piłki siatkowej chłopców i dziewcząt z klas piątych szkół podstawowych. Do turnieju zgłosiły się reprezentacje turkowskich szkół nr 1, 3 i 5 (dziewczeta) oraz 1, 2 i 5 (chłopcy).

## Turniej piątków

W rywalizacji dziewcząt zwyciężyła reprezentacja SP 5 występująca w składzie: Monika Skonieczka, Joanna Szydłowska, Karolina Świtalska, Agnieszka Drózdź, Anna Merdzińska. Opiekunem drużyny jest Leon Lubik. Również wśród chłopców najlepsi okazali się reprezentanci „piątki” prowadzeni przez Aleksandra Buchelta, którzy grali w składzie: Jakub Przybylski, Damian Grabowski, Konrad Młotkiewicz, Daniel Grześkowiak, Remigiusz Olek, Paweł Sikora, Marek Dunał, Dariusz Paczyński.

## OFERTY PRACY

**Elektromonter** - 1 osoba. **Blacharz budowlany** - 1 osoba. **Fryzjer damsko-męski** - 1 osoba. **Szwaczka** - 10 osób. **Pracownik fizyczny praca w tartaku 1 / 2 etatu** - 1 osoba. **Kierowca autobusu, prawo jazdy kat. D E** - 1 osoba. **Kierowca tira** - 1 osoba. **Księgowa - 1 osoba. Sprzedawca ze znajomością księgowości** - 1 osoba.

**Praca dla inwalidów:**

**Monter mebli** - 1 osoba. **Kierowca (kat. B)** - 1 osoba. **Ogrodnik parkowy - kierowca (kat. B)** - 1 osoba. **Pracownik fizyczny** - 1 osoba.

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 314.

Niżej publikowana lista jest niepełnym wykazem mieszkańców Turku i dawnego powiatu turkowskiego, w latach 1939-1945 zamordowanych w obozach koncentracyjnych i w więzieniach. Informacje dotyczące wymienionych wymagają weryfikacji, a w wielu przypadkach są niekompletne. **SPOŁECZNY KOMITET UHONOROWANIA PAMIĘCI OFIAR HITLERYZMU** przygotowuje uroczystość odsłonięcia Tablicy Pamięci, zamierza również opublikować informator biograficzny.

Rodziny ofiar, a także wszystkich turkowskich, którzy dysponują wiadomościami, dokumentami, fotografiami, adresami umożliwiający uzupełnienie danych biograficznych wymienionych osób, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny: **Muzeum Rzemiosła Tkackiego, 62-700 Turek, Plac Wojska Polskiego 1, tel. (0-63) 78-41-60.**

- KAROL BASIŃSKI, Brudzew - Oświęcim
  - STANISŁAW BOJARSKI, dependant notarialny - Gusen
  - LEON BALCERZAK (kupiec z Turku?) - Gusen
  - JÓZEF BUDA - Oranienburg? Mauthausen?
  - STANISŁAW BRONKA, kościelny z Turku - Oświęcim
  - CZESŁAW BAKALARCZYK - Gusen
  - FRANCISZEK DROBNICZAK, Jeziersko - Oświęcim
  - ALEKSANDER DRZEWIŃSKI - rozstrzelany Kalisz (?) Poznań (?) dn. 11.IX.1942
  - JULIAN DRÓZDŹ - rozstrzelany Kalisz (?) Poznań (?) dn. 11.IX.1942
  - KONSTANTY DESZCZ, Władysławów - Oświęcim
  - TEOFIL CICHY, Tuliszków - Oświęcim
  - EUGENIUSZ CHOJNIAK, Niewiesz - Oświęcim
  - ADAM CHLEWSKI, Turek, skarbnik powiatowy - Mathausen
  - ANTONI CIEŚLAK, Brudzew - Oświęcim
  - HELENA CHMIELA, Dobra - Oświęcim
  - MARIAN CEZAK, Uniejów - Wrocław 1944
  - ZYGMUNT FLIGIEL, Tuliszków
  - FELIKS GABAŁA, Przykona - Dachau? Majdanek?
  - STEFAN GRONERT, Turek - Gusen
  - MIECZYSLAW GUTSCHE (?), magistrat w Dobrej - Dachau
  - FRANCISZEK GUZIAK - Oranienburg
  - JÓZEF GRZYBOWSKI, Malanów - Gusen (?) Oświęcim (?)
  - KAZIMIERZ HILCZER, Władysławów - Oświęcim
  - BRONISŁAWA JÓZEFOWICZOWA, Tuliszków - Oświęcim - Brzezinka
  - JAN JÓZWIAK, Pęczniew - Oświęcim
  - LEON JANCZAK, Orzeszków - Mathausen
  - JÓZEF KOPACKI, Dobra - Stutthof
  - ADAM KULIG, Władysławów - Mathausen
  - ANTONI KUBIAK, Przykona - Oświęcim
  - JAN KRASSOWSKI, Turek, urzędnik Wydz. Powiatowego - Gusen
- (W następnym wydaniu „Echa” opublikujemy ciąg dalszy listy)

## AUTOMYJNIA „RĘCZNA”

Mycie zewnętrzne, woskowanie, mycie silników, odświeżanie wnętrza, pranie tapicerki i suszenie

**Turek, ul. M. Konopnickiej 14**  
**Os. Muchlin, tel. 78-36-64**  
**ZAPRASZAMY**  
**od godz. 10.00 do 18.00** (1356/97)

## Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne

### LOKALE

**POSZUKUJE** lokalu handlowego o powierzchni powyżej 50 m<sup>2</sup>. Tel. 78-27-30. (520/96)

**DO wynajęcia** pomieszczenie na biura w centrum Turku, 78-45-83 12.00-16.00. (462/E/96)

### NIERUCHOMOŚCI

**SPRZEDAM** dom wraz z ziemią 3 ha. Tel. 78-79-84 po 18-tej. (k12)

**SPRZEDAM** nieruchomość, dom mieszkalny - zabudowania gospodarczo-rzemieślnicze na powierzchni 0.67 ha oraz ciągnik, przyczepę, sprzęt rolniczy. Sędzisko 23 - 30 km od Poznania. Tel. (0-66) 818-610. (k16)

**SPRZEDAM** działkę budowlaną o powierzchni 7 arów na Zdrojach Lewych. Tel. 78-16-38 po 18-tej. (k18)

### RÓŻNE

**ŻALUJE** poziome, pionowe, wyciszanie drzwi. Tel. 78-47-49. (k76)

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin u klienta, 78-12-44. (734/E/96)

**ZAKŁADANIE** płytek ceramicznych i terakoty. Tel. 78-45-96. (k16)

**PSYCHOLOG** mgr ANNA OKUROWSKA, Warta, ul. Siedradzka 5/18, poniedziałki 16.00-18.00. Tel. (0-43) 29-40-13 wew. 281. (1558/E/97)

**USŁUGI** kelnerskie, 78-54-28. (1554/E/97)

**PSYCHIATRA** BARBARA WIECŁAW „Tara”, ul. Milewskiego 8, Turek, sobota 11.00-13.00. (1567/E/97)

**KOREPETYCJE** jęz. francuskiego, tłumaczenie tekstów, 78-17-96. (1560/E/97)

**ZAKŁADANIE** płytek ceramicznych, tapetowanie, malowanie wnętrza oraz drobne naprawy wod.-kan. Tel. 78-15-94. (k3)

### SPRZEDAM

**SPRZEDAM** garaż murowany na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k56)

**SPRZEDAM** ciągnik 2812, rocznik 1993. Bielawski Mieczysław, Kozubów gm. Brudzew. (8/E/97)

**SPRZEDAM** ładną suknię ślubną. Tel. 78-84-95. (k13)

**SPRZEDAM** silnik spalinowy ES14 KM. Tel. Grymiszew 71. (k14)

**SPRZEDAM** prasę wysokiego zgniotu i F126p 1987 r. Kolonia Kowale Pańskie. (1556/E/97)

**SPRZEDAM** rozrzutnik obornika, dwuosioowy, przyczepę wy-

**5 zł**

Tyle u nas kosztuje ogłoszenie drobne do 10 słów, które można nadać bezpośrednio w redakcji (ul. Kaliska 2) lub w Biurze Ogłoszeń (ul. Uniejowska 6).

wrotkę. Łodziński, Wiesice gm. Uniejów. (1555/E/97)

**SPRZEDAM** C-330, pług 2 skibowy podorywkowy i 5-cio skibowy. Wieczorek, Wielenin 51 gm. Uniejów. (drobne 1553/E/97)

**SPRZEDAM** Ursus 360 po kapitalnym remoncie. Głowacki Wojciech, Wielenin gm. Uniejów. (1551/E/97)

**SPRZEDAM** ciągnik C-330 z ładowaczem czołowym „tur”, rok produkcji 1985, nowe ogumienie. Smulsko 16a, gm. Przykona. Tel. 78-61-79. (k17)

**KUPIĘ** słomę. Tel. 78-19-11. (1353/97)

**SPRZEDAM** ciągnik C-330, rok 1989 i fiata 126p rok 1983. Tel. (0-43) 29-70-71, Goszczanów 39. (k65)

**ODSTAPIĘ** przedpłat, autotak na malucha (bezinteresownie) wpłata 21 rat, 78-28-68. (1566/E/97)

**SPRZEDAM** C-330, rok 1989. Dziadowice 80, gm. Malanów. (1565/E/97)

**SPRZEDAM** wyposażenie sklepu mięsnego nowe na gwarancji. Tel. grzecznościowy 78-11-33. (1563/E/97)

**SPRZEDAM** kombajn Z-56, rok 1983 cyklop. Pawlak, Zaborów gm. Uniejów. (1559/E/97)

**SPRZEDAM** komputer PC. Tel. 78-57-13. (k17)

### PRACA

**OPERATYWNYCH** osób do pracy poszukuję. Wymagany samochód i telefon. Tel. (0-63) 75-30-85 wieczorem. (zł.446/96/CENT)

**POSZUKUJE** pracę chałupniczą na overlock trzynitkowy, stębnó-

wkę i jednoigłową. Turek, ul. Chopina 108. (k14)

**TECHNIK** Technologii Żywności poszukuje pracy. Anna Szczecińska, Tokary 2, 62-704 Kawęczyn. (1568/E/97)

### SPRZEDAM SAMOCHÓD

**PEUGEOT** 205, 1991, pięć drzwiowy, pojemność 1100, tel. 78-62-17. (k-2)

**FSO** 1500 combi, czerwony, 1987, przebieg 85.000, stan techniczny dobry. Tel. Dobra 491. (k10)

**FIAT** 126p, rocznik 1996. Tel. 78-62-86. (k15)

**OPEL** Kadet 1,3, rok 1987. Tel. 78-84-85. (k16)

**POLONEZ** 1,6, rok 1990. Turek, ul. Cisowa 2. (1552/E/97)

**RENAULT** Twingo 1995, ocłony, w całości, przebieg 8 tys., 78-23-48. (1557/E/97)

**FIATA** 126p, rok 1991, 62-700 Turek, ul. Młodych 6/5. (k17)

**FIATA** 126p, rok 1983. Tel. Kawęczyn 107. (1564/E/97)

**RENAULT** Clio 1,2, XII.93 r. czarny metalik, perła, 78-56-25. (1562/E/97)

**FIAT** Tipo 1,6, rok 1991, srebrny metalik. 78-41-73. (1561/E/97)

**W nekrologu Ś.P. Andrzeja Malczewskiego błędnie podano nazwę firmy. Chodziło nie o „Andrewex” tylko o „Andrex”. Przepraszamy rodzinę Zmarłego i wszystkich zainteresowanych.**



# KOMUNIKAT!

## Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku

informuje mieszkańców miasta, że w związku z występującą falą silnych mrozów, mogą wystąpić w zwiększonej ilości awarie sieci wodociągowej.

Przedsiębiorstwo  
Gospodarki  
Komunalnej  
i Mieszkaniowej  
za zaistniałe niedogodności i przerwy w dostawie wody,

**przeprasza,**  
prosząc jednocześnie o zgromadzenie zapasu wody na zaspokojenie niezbędnych potrzeb w przypadku przerwy w dostawie wody z wodociągu miejskiego.

**P.G.K.i M. Turek**

(zł. 8/97)

## Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku

przypomina o zakazie przybijania, naklejania i zawieszania jakichkolwiek ogłoszeń, informacji i reklam na drzewach rosnących przy ulicach miejskich, na skwerach i w parkach.

Nieprzestrzeganie tego zakazu będzie karane przez Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Turku.

**P.G.K.i M. Turek**



(zł. 6/97)



## Firma Obuwnicza

### „SOLLO”

Krzysztof Jarzębski

ul. Górnicza 8  
62-700 Turek

Posezonowa wyprzedaż obuwia zimowego od 23 grudnia 1996 r. w godz. 10.00 - 16.00. Rewelacyjnie niskie ceny. W sprzedaży oferujemy również obuwie całoroczne.

## ZAPRASZAMY

Od 22.01 do 24.01

## Komputerowe badania masy i gęstości kości (DIAGNOSTYKA OSTEOPOROZY)

Zespół Opieki Zdrowotnej w Turku  
ul. Poduchowne 1  
(Przychodnie przy Oddz. Zakaźnym)  
informacja i rejestracja  
tel. 78-45-50 wew. 246

**PRZYJDŹ, ZBADAJ SWOJE KOŚCI! TO NIE BOLI!**

(15.4/97)



Firma Usługowa  
„FACHOWIEC”  
ul. Armii Krajowej 20/7

62-700 Turek, tel. (0-63) 78-38-28

- \*\*\* Montaż domofonów
- \*\*\* Potączenia Interkom
- \*\*\* Profesjonalne zabezpieczenia antywłamaniowe
- \*\*\* Systemy monitorowania obiektów i pomieszczeń
- \*\*\* TV przemysłowa

(69/796)

**Biuro  
Ogłoszeń**  
ul. Uniejowska 6  
**78-47-49**

(2.1521/1/2/97)

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 89 poz. 415) oraz Uchwały Rady Gminy w Turku Nr XXIII / 116 / 96 z dnia 20 grudnia 1996 r.

## Zarząd Gminy w Turku

**zawiadamia o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie lokalizacji Kościoła parafialnego w miejscowości Obrzębin. (działki nr 81 / 8, 81 / 10)**

Przedmiotem opracowania będzie ustalenie przeznaczenia i zasad zagospodarowania terenu z zachowaniem warunków określonych w ustawach.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie kierowane do Zarządu Gminy Turek należy składać na adres

**ul. 3 Maja 2,  
62-700 Turek**

w terminie 21 dni od daty ukazania się komunikatu.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

(2.1521/1/2/97)

**ECHO TURKU**  
TYGODNIK

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Swinice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

**REDAKCJA  
TUREK 62-700  
ul. Kaliska 2  
tel./fax  
(0-63) 78-53-41**

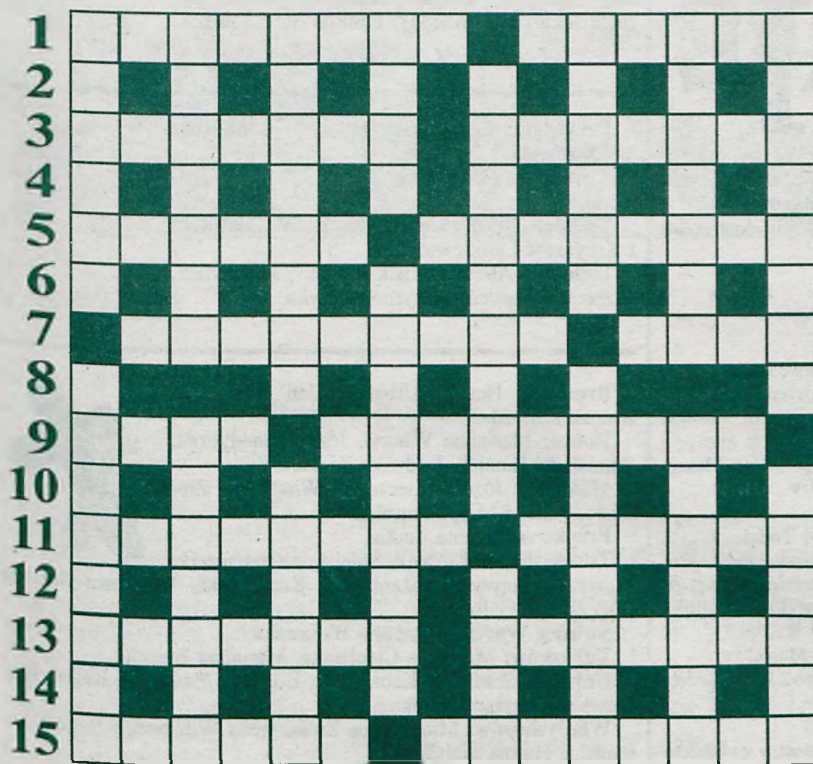
**WYDAWCA:** PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.  
**REDAGUJE ZESPOŁ:** Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obróbka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.  
**FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **BIURO OGŁOSZEN:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.*

**KONTO:** BS o / Turek 637118-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.  
**DRUK** - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.



A B C D E F G H I J K L M N O



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (E8, A13, H1, F9, O12)(I5, I14, A15, N5, G10, K5)(E12, K8)(A14, L5, K2, A11, A9)(F7, G7, I13, M7, C4, O1).

**POZIOMO:** 1A) Rozkładanie maszyny, urzędzeń na zespoły lub części. 1J) Wynik przeobrażenia. 3A) Zachwianie równowagi nerwowej. 3I) Przy buciu jeżdźca. 5A) Kraje wschodnie; Wschód. 5H) Człowiek oddany jakiejś idei. 7B) Lucia, słynny śpiewak operowy. 7L) Czerno, słynny śpiewak operowy. 9A) Ozdoba pawona na Monte Cassino. 9A) Ozdoba pawia. 9F) Część miasta stanowiąca okręg administracyjny. 11A) Enrique (1867-1916), hiszp. pianista i kompozytor. 11J) Jeden z minerałów ilastych. 13A) Miasto nad Rodanem, w XIV w. siedziba papieża i antypapieża. 13I) Roślina ozdobna; ukośnica. 15A) Targnięcie się na cudze życie. 15H) Za niego się nie wylewa.

**PIONOWO:** A1) John Boyd (1840-1921), wynalazca opony pneumatycznej. A8) (475-375 p.n.e.), filozof, słynny sofista grecki. C1) Rodzaj dużego parasola nad stolikami w letniej kawiarni. C9) Samogwałt. E1) Człowiek naiwny, niedoświadczony. E10) Osobnik płci męskiej.

G1) Imię pierwszego człowieka. G6) Przeñośnie: wspomnienie o czymś, co minęło; hołd pamięci. I2) Dowódca oddziałów najemnych we Włoszech (XIV-XVI w.). I12) Rzeka w pn.-wsch. Hiszpanii, wpada do M.Śródziemnego. K1) Ciało kosmiczne o niewielkich rozmiarach. K8) Odpowiednik, rzecz podobna, odpowiadająca innej. M1) Pomocnik, zwolennik, poplecznik. M9) Jazda do tyłu. O1) Stan chaosu i nieporządku; bezrząd, rozprężenie. O10) Mityczny syn Afrodyty, obrońca Troi, protoplasta Rzymian.

### ROZWIĄZANIA Z 52 „ET”

**Bomb(k)owe zadania dla dorosłych:**

**Podwójna rozeta:** *Pastoralka*

**Dwie rozety:** *Sylwester*

**Rebus: Czy umiesz przegrywać?**

**Zadania dla dzieci:**

**Choinkowa krzyżówka:** *Jezus Malusieńki*

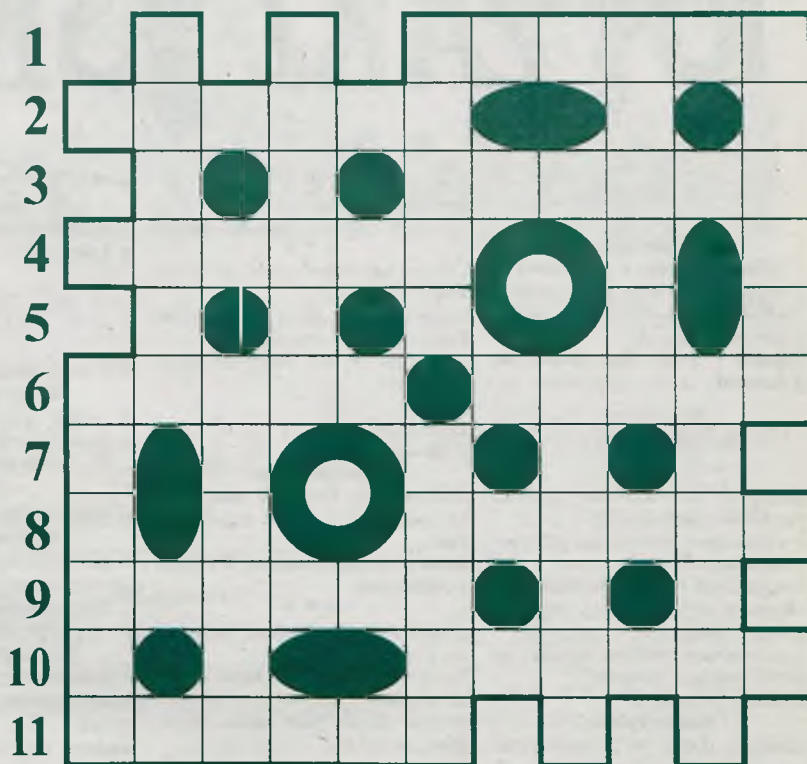
**Smerfastyczna krzyżówka:** *Podarki*

**Rebus ze zwierzętami:** *Zabawki choinkowe*

**Rebus: Co znajdziemy pod choinką?**

- *Gwiazdkowe prezenty*

A B C D E F G H I J K



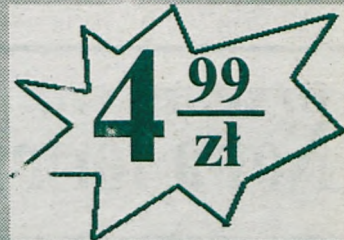
Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (G3, D11, K4, E6)(G6, B9)(J10, H7, G3, G1, E6, D6, F10, K8, B1, I8)(K1, J7, F4, K4, J3, A7, K5, B4).

**POZIOMO:** 1F) Gwałtowny płacz. 2A) Ktoś zamożny, majątny. 3F) Dźwięk towarzyszący czemuś. 4A) Ma piegi. 6A) Strzał do bramki z 11 m. 6G) Podziałka na przyrządach pomiarowych. 8F) Tor poruszania się ciał niebieskich i statków kosmicznych. 9A) Mycie się w wannie. 10F) Do przykrywania się. 11A) Stolica Turcji.

**PIONOWO:** A6) Wypadek, w którym pojazd zostaje rozbity. B1) Grób. C6) Rośli-

na na margarynę. D1) Język środowiskowy. F1) Droga o twardej nawierzchni. F7) Mieszkanca kraju nad Wisłą. H6) Samica konia. I1) Polowanie z nagonką. J6) Są w alfabecie. K1) Oplatek z Najświętszym Sakramentem.

**UWAGA PROMOCJA**  
**MLEKO BEBIKO**  
Bebiko 1, 2, 2R, 2GR, 3R



**SKLEP OLEŃKA**

Ul. 650 lecia 8  
(między Pewexem  
a Warzywniczym)

511/96

### BARAN

Spodziewasz się po tym tygodniu bardzo wiele. I rzeczywiście masz szansę na porozumienie się z partnerem. Nie będzie to jednak łatwe, jeśli nie spojrzysz na sytuację także z jego punktu widzenia. Gdy Ci się to uda, nagle niejedno stanie się dla Ciebie bardziej zrozumiałe. Podejmiesz pod koniec tygodnia aktywne działania zawodowe. Dbaj o zdrowie i nie zapomnij o kontakcie z przyjaciółmi.

### BYK

Docenisz teraz, że codzienne kontakty z partnerem powinny być oparte na zaufaniu. Może podejdziesz do miłości bardziej odpowiedzialnie? Zaczyniesz w pracy stanowczo dążyć do realizacji swoich celów, a Twoja umiejętność angażowania innych we własne przedsięwzięcia bardzo się przyda. Wszyscy na tym skorzystają. Styczeń zapowiada się świetnie, nie zmaraj ani jednego dnia.

### BLIZNIĘTA

Jeśli jeszcze masz trochę żalu do osoby ukochanej, to wkrótce Ci to przejdzie. Sprawy uczuciowe mają teraz dla Ciebie duże znaczenie. Nie trać nadziei na ich pozytywne rozwiązanie, pamiętaj, że często ulegasz woli partnera, a Twoja niezależność bywa pozorna. Ważne jest zatem, kogo na partnera wybierasz. W tym roku masz szansę zmienić to, co Ci dokucza w pracy i miłości. Zaczynaj już!

### RAK

Jesteś osobą zaborczą, która potrafi jednocześnie odwrócić się od ukochanego tylko dlatego, że uroiła sobie jego niezyciliwość. Patrz uważnie na bliskich, by domysłów nie wziąć za rzeczywistość i nie oskarżać innych o przestępstwa nie popełnione. Dbaj o zdrowie i nie wprowadzaj teraz żadnych ważnych zmian w życiu. Zatrzaszcz się o swój pozytywny wizerunek w pracy. Nie kryj pomysłów.

### LEW

Możesz załatwić teraz kilka dość istotnych spraw służbowych. W tym roku dobra praca może się przełożyć na ogromny sukces, ale potrzebna będzie wytrwałość. A o nią niełatwo, zwłaszcza przy początkowym braku sukcesów. Nie zniechęcaj się jednak, bo Twoja siła oddziaływania ściągnie ludzi, którzy Ci chętnie pomogą. W piątek bądź dobry i wyrozumiały. Znajdź czas na relaks.

### PANNA

Dla miłości i harmonii w rodzinie to będzie ważny tydzień. Ten miesiąc zaliczysz do najbardziej udanych w roku, nie wahaj się zatem otwarcie mówić o swoich potrzebach. Nie daj się zdominować partnerowi, nie trać czasu na błahostki. Nie ujawniaj słabych stron! Będziesz mieć twórcze pomysły, spisz je i zacznij realizować. Ich dobre rezultaty finansowe odzyskasz pod koniec roku.

### WAGA

Trochę Ci się zrobi smutno, bo staną przed Tobą już teraz trudne decyzje. Możesz je odsunąć i zrobić to koniecznie, bo nie masz teraz najlepszego wyczucia sytuacji. Intuicja może Cię zwiść także w miłości. Spotykaj się zatem z przyjaciółmi, rozmawiaj, rób to, co do Ciebie należy i nie przemęczaj się. Ważna sprawa rodzinna wymaga twardej ręki. Miej tym razem serce z kamienia.

### SKORPION

Może Ci się powieść wyprawa w dalekie strony. Zadbaj o zrozumienie ze strony rodziny, a będziesz się świetnie bawić. Odczujesz spory przyływ energii, a nowe plany zawodowe mogą okazać się godne realizacji. Nie rywalizuj tylko ze wszystkimi i za wszelką cenę. Skup się w weekend na sobie, zastanów się nad swoimi uczuciami. Więcej cierpliwości i miłości okaz domownikom na co dzień.

### STRZELEC

Pod względem zawodowym dobry rok zaczyna się dla Ciebie już teraz. Zajmij się poważnie sprawami finansowymi, nie lekceważ żadnego przedsięwzięcia, które może dać pieniądze. Intuicja Ci dopisuje więc weź się ostro do pracy. W domu za łatwo przechodzisz od smutku do weselości. Bliscy zrozumieją jednak Twoje słabości, jeśli Ty zrozumiesz ich problemy i nie będziesz znów zrzedzić.

### KOZIOROŻEC

Trzeba od razu zabrać się do pracy, jeśli nie chcesz przeżyć pod koniec miesiąca nieprzyjemnego rozczarowania. Wytrwałość to pewny sukces, także finansowy. W domu nie okazuj złego humoru, nie denerwuj siebie i rodziny. Agresywne działania nie oplacają Ci się bowiem nie tylko na polu zawodowym. W weekend będziesz się dobrze bawić, spotkasz wielu znajomych i poznasz nowych ludzi.

### WODNIK

Nie przemęczaj się na razie, ale spokojnie realizuj plany, podjęte pod koniec roku. Podpisuj umowy, podejmuj nową pracę. Nie uciekaj od trudnych sytuacji życiowych i od odpowiedzialności. Wchodzisz w najlepszy od 12 lat rok, a ten następny powinien być dobry. Teraz kładziesz podwaliny pod sukces w pracy i miłości. Wszystko, co robisz, jest ważne. Zadbaj o zdrowie, bądź tolerancyjny.

### RYBY

Nie odmawiaj sobie rozrywek i towarzysstwa miłych osób. Sprawi Ci dużą przyjemność widocznie zainteresowanie starych i nowych znajomych. Nie bój się myśleć o miłości. Praca nie będzie zbyt absorbująca, co nie znaczy, że masz ją lekceważyć. Pieniądze spłyną „znikąd” ku Twemu zdumieniu i radości. Nie przemęczaj się, dbaj o zdrowie i nie naprawiaj świata oraz charakteru bliskich.



# ECHO TOWARZYSKIE

## ROCZNICE

**Zofii i Ryszardowi Włodarczykom z Albertowa** z okazji 20 rocznicy ślubu, pogodnych i szczęśliwych dni na dalsze wspólne lata życzą:  
**Danuta i Józef Kowalczykowie z dziećmi**

## URODZINY

„Życzymy Ci zdrowia, zdrowia i mnóstwo gwiazd nocą i wspaniałych przebudzeń po krzepiącym śnie. I wygodnych butów i ciepłych zim skarpet i ciszy wśród opadających płatków śniegu i zobaczenia wielkimi oczami, że każdy ptak jest słońcem”.  
Z okazji 18 urodzin  
**Anicie Pakule** udanego skoku w dorosłe życie

oraz dużo szczęścia i radości na nowej drodze życia:

**Koleżanki**

„Jesteś jak oddech ziemi zroszonej kroplami deszczu, Jesteś jednym słońcem promieniem, który świeci mi jeszcze. Jesteś jak słowik, który co dzień przylatuje. Jesteś.....  
Za to Ci dziękuję!!!  
Z okazji 70 urodzin

**Helenie Puszczyk**

dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i samych pogodnych dni w życiu życzą:

**Dzieci Halina, Grażyna, Ryszard z rodzinami**

„Niech życie Twoje płynie bez goryczy i smutku  
Najskrytsze marzenia niech dojdą do skutku.  
A całe długie życie sama radość niech przeplata”.

Z chwilą przejścia w dorosłe życie  
**Iwonie Szymanowskiej**  
**Rodzice, Monika i Agnieszka z Tomkiem**

## IMIENINY

Dla najłodszego misiaczka  
**Mariusza Urbaniaka**  
z okazji imienin dużo zdrowia i uśmiechu oraz szczęścia życzy:

**Narzędzona Alina Mazur**

Z okazji imienin  
**Marcelowi Todzie**  
wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń  
życzy chrześniaczka **Karolinka**

Kochanemu Marcelowi  
w dniu imienin, dużo zdrowia, szczęścia i słodczy  
życzą:  
**rodzice, bracia i siostry z rodzicami**

## ŻYCZENIA

Kochanym Babciom i Dziadkom  
**Ani i Leszkowi Janickim**  
**Jasi i Stasiowi Brzozowskim**  
w dniu ich święta dużo zdrowia oraz wielu, wielu wspólnych lat w szczęściu i miłości oraz we wzajemnym zaufaniu i szacunku życzą:  
**Wnuczki Agnieszka z Dominiką**

## USC informują

**Turek:** Damian Adam Kurzawa, Patrycja Ewa Kołodziejczyk, Tomasz Walczak, Paulina Sobieraj, Adrian Sylwester Langier, Nikola Jakubowska, Angelika Ewa Kuśmierczak, Magdalena Klimas, Jakub Wawrzyniak, Paulina Stefanowska.



**Przykona:** Dorota Szymanowska i Mariusz Lukaszewski.

**Turek:** Karolina Krzyżńska i Arkadiusz Janczak.

**Swinice Warckie:** Renata Wojtkiewicz i Krzysztof Lankiewicz.

**Uniejów:** Aneta Antosik i Tomasz Jaśkiewicz, Elżbieta Ubraniak i Szymon Smyka.



**Brudzew:** Henryk Urbański, Jan Węgielnik, Roman Zagozda.

**Dobra:** Marianna Własna, Józef Benedyczak, Stanisława Ratajek, Ludwika Kicka.

**Malanów:** Józefa Wieczorek, Władysław Zieliński, Helena Marcinkowska.

**Przykona:** Helena Terka.

**Turek:** Józefa Łukasik, Stanisław Grabarczyk, Maria Kaczorowska, Stanisława Korczyńska, Wiesława Sobczak, Mieczysław Galoch.

**Swinice Warckie:** Rozalia Bielawska.

**Tuliszków:** Marianna Cieplińska, Marianna Brzęcka.

**Uniejów:** Stanisław Kaczmarek, Bogumił Piaseczny, Regina Frąckiewicz, Marianna Gralka.

**Władysławów:** Mieczysław Ziola, Irena Wdzięczna, Regina Szymańska, Halina Sielska.



**KUPON NA ŻYCZENIA**

22.I 29.I 5.II

**Za tydzień Dzień Babci i Dziadka**

Drogi wnuczku, droga wnuczko! Jeśli do soboty zdążysz przekazać do „Echa” życzenia (wraz z kuponem), ukaza się one w przyszłym tygodniu

**USŁUGI POGRZEBOWE**

**M. Piątek, W. Papierska**

62-700 Turek  
Dyżur całonocowy  
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45  
oraz w godz. 8.00-15.00  
ul. Poduchowne 16

## Nowa forma strajku



Noe wychodzi ze swojej kajuty na arce, w ręce trzymając wędkę. Po chwili wraca:

—Co się stało? -pyta go żona.  
—Przed chwilą uświadomiłem sobie, że mam tylko dwie glisty.

Żona mówi do wybierającego się na ryby męża:

—Dlaczego idziesz dziś na ryby? Przecież dziś trzynasty i do tego piątek!

## Na rybach

—No właśnie, może ryby będą miały pecha!

Po nieudanej wyprawie wędkarskiej dwaj koledzy wyjęli flaszkę i szybko ją opróżnili. Wracając chwiejnym krokiem do domu zatrzymują się przed sklepem rybnym. Na wystawie w przezroczystym pojemniku pływają żywe karpie.

—Franek, zdejm czapkę i się módl. Myśmy się chyba potopili!

Nad rzeką siedzą obok siebie w wędkami: starszy pan i młody chłopak. Młodzieniec co chwilę wyciąga z wody kolejną rybkę, a starszy pan przygląda mu się z zazdrością. W końcu nie wytrzymuje i mówi:

—A lekcje, gówniarzu, już odrobiłeś?

Wędkarz mówi do nieznanego: —Już trzy godziny stoi pan nade mną nieruchomo i przygląda się jak łowią ryby. Czemu pan nie kupi sobie wędkę i sam nie zacznie łowić?

—Nie miałbym do tego ciepłowości!

Wędkarz wraca do domu i mówi do żony:

—Nie uwierzysz kochanie, złowiłem prawie trzykilogramowego karpia!

—Tak? Gdzie go masz?  
—Przecież mówię: „złowiłem prawie”...

Dwie żony wędkarzy postanowiły spróbować swoich sił w łowieniu ryb. Wzięły wędkę i poszły nad rzekę. Już w chwilę po zarzuceniu wędkę wylatują płotkę, która miota się na zylce.

—Jak ją zabić? -wpada w panikę pierwsza, która nigdy nie zwracała uwagi, jak robi to jej mąż.

—Czy ja wiem... -mówi druga. —Może ją utopić?

Wędkarz nad brzegiem rzeki łowi ryby, a obok siedzi jego żona. On zarzuca wędkę i po chwili wyciąga but. Zarzuca ponownie i wyciąga czajnik. Zaraz potem łowi młynek do kawy, radio, telewizor, fotel...  
Żona truchleje:

—Zenek, tam chyba ktoś mieszka!

Do wędkarza podchodzi jakiś facet i pyta:

—I co, biorą?  
—Jeszcze jak! Zdrzemnąłem się na chwilę i ukradli mi wędkę!

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

—Już nigdy nie pójdę z mężem łowić ryby.

—Co się stało?  
—Początek był fatalny. Za głośno rozmawiałam, nie umiałam zająć przynęty, za wcześnie podciągałam rybkę...

—Co było potem?  
—Tragedia! Złowiłam trzy razy tyle ryb co on!

## Tuliszków

### Samorządowe pestki

Rada Miasta Tuliszków zwolniła o 50% z podatku drogowego właścicieli środków transportowych, „na których nałożono obowiązek świadczeń rzeczowych na rzecz obrony kraju”. Poprosiliśmy pracowników urzędu o wyjaśnienie tej dość enigmatycznie brzmiącej formuły. Okazało się, że tzw. „świadczenia rzeczowe” polegają na udostępnianiu w razie zagrożenia kraju swoich samochodów, do przewozów kurierskich, osób, sprzętu itp. Ulga ta objęła około czterdziestu mieszkańców gminy. Ciekawe jest to, że w innych gminach nie podjęto podobnej uchwały. Wynika z tego, że tylko Tuliszków jest odpowiednio przygotowany do odparcia agresji. Tylko skąd?

## Władysławów

### Popierają łamanie prawa?

Podczas uchwalania nowej stawki opłaty targowej któryś z radnych zauważył, że przecież we Władysławowie nie ma targowiska, a są opłaty. Natomiast radny Jędrzej Bukowiecki spytał wójta Kasprowicza, czy w takim razie pobierane były opłaty od handlujących obok, co prawda znacznie zmniejszonej, tabliczki „Zakaz handlowania”, w sąsiedztwie Domu Kultury. Odpowiedź była twierdząca. Wychodzi więc na to, że gmina ściąga od nich opłaty popierające łamanie prawa.

Na szczęście na tej samej sesji zaproponowano zmianę uchwały o handlu, a w przyszłości zorganizowanie targowiska.